

# KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI.

Piątek, 12 lipca 1935 r.

Nr. 187

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec  
Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75.

P.K.O. 302.712

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową **2.50**

## „KONIEC MAŁEJ ENTENTY“

Projekt utworzenia bloku państw naddunajskich

BERLIN, 11.7. Prasa niemiecka przynosi na naczelnym miejscu wiadomość z Bukaresztu, że podróż księcia regenta jugosłowiańskiego, Pawła, do Rumunii ma stanowić uverture do zupełnej zmiany orientacji w basenie naddunajskim. Głównym tematem rozmowy ks. Pawła z królem Karolem w Sinaia ma być utworzenie nowego bloku bałkańskiego trzech państw naddunajskich: Rumunii, Jugosławii i Bułgarii, które miałyby uwolnić się spod wpływów francuskich, oraz problemat Europy wschodnio-południowej w związku z wycofaną kwestją powrotu Habsburgów.

Jugosławia zdradza poważne skłonności do rozluźnienia swych węzłów z Francją i wystąpienia zarówno z Małej Ententy, jak i ze Związku bałkańskiego. Ks. Paweł ma rzekomo, użyć swych wpływów, by i Rumunia wystąpiła z Małej Ententy i umożliwiła zmianę konstelacji w południowo-wschodniej Europie. Przyczyna

tego zwrotu w orientacji Jugosławii ma być pakt francusko-sowiecki.

Wiadomość tę zamieszcza „Berliner Tageblatt“ pod znamionym tytu-

łem „Koniec Małej Ententy“, zdaje się jednak, że rozbitcie się Małej Ententy powitanoby zostało najryzykliwiej nad Sprewą.

## Przed 14 lipca we Francji

O oddanie pulk. de La Rocque pod sąd

PARYŻ, 11.7. (PAT). Wczoraj popołudniu premier Laval zwołał konferencję przedstawicieli władz zainteresowanych w celu omówienia ostatecznych zarządzeń dla zapewnienia porządku i spokoju w czasie manifestacji 14 lipca.

W konferencji tej wzięli m. in. udział ministrowie spraw wewnętrznych i wojny.

PARYŻ, 11. 7. PAT. Dep. Dezernauds wystosował do min. Heriotta

list otwarty, w którym domaga się od prezesa partii radykalnej i członków rządu **oddania pod sąd najryzyklijszego plk. de La Rocque pod zarzutem przygotowywania zamachu stanu na całość i bezpieczeństwo państwa.** Dowodem tego jest mowa plk. de La Rocque Deputowanego Dezernauds wyzywa Heriotta do szybkiego wypełnienia obowiązku kierownika partii, gdyż **jutro może być już za późno.**

## Katastrofa powodzi w Chinach

Tysiące ludzi postradało życie

SZANGHAJ, 11.7. (PAT). Powódź w prowincji Honan pociągnęła za sobą wiele ofiar. I tak w jednym tylko mieście Yen-Szi-Szien zginęło 5000 ludzi. Miasto Hu-Eyszyn w północnej części prowincji Honan stoi całkowicie pod wodą. I tutaj zginęło wielu ludzi. Cała połać kraju pomiędzy Hankan a I-Czang przedstawia jakby wielkie jezioro z wystającymi jak wyspy miastami. W Yung-Yang zburzonych zostało 600 domów. W

mieście I-Czang postradało życie 400 ludzi. Ubiegłej nocy woda wdarła się ugle do miasta Yen-Sze, którego mur, runęły jak domek z kart. Przeszło 2000 ludzi, których katastrofa zastała w łózkach, zginęło. Panuje obawa nowej powodzi w północnych Chinach, gdyż rzeka Yung-Ting gwałtownie wzbiera. Marszałek Czang-Kai-Szek zorganizował komisję prowincjonalną w celu niesienia pomocy ofiarom powodzi.

## Wojna abisyńsko-włoska nieunikniona

Wojska abisyńskie nie będą brały jeńców

PARYŻ, 11.7. (Tel. wł.) Dzienniki poranne donoszą, że cesarz Abisynii pozbył się już złudzeń, jakoby zatarg z Włochami mógł być załagodzony przez interwencję obcą, zwłaszcza przez Ligę Narodów. Obecnie całą energię skierował ku przygotowaniu wojennym. W Addis Abeba trwają nieustannie posiedzenia abisyńskiego sztabu pod kierownictwem generała szwedzkiego Virginia i cesarza Abisynii. Radjostacja w Addis Abeba nadaje rozkazy do poszczególnych komend, które rozsyłają po kraju komend, które rozsyłają po kraczych ludność do broni.

Abisyńczycy w swych przygotowaniach wojennych zupełnie pomijają budowę obozów dla jeńców. Stało się wiadome, że wojska abisyńskie nie będą brały jeńców do niewoli, lecz wszystkich niezwłocznie będą wycinać w pień.

Wszystkie poselstwa państw obcych gorątkowo przygotowują się do zapewnienia bezpieczeństwa swym obywatelom. Kobiety i dzieci wysyła się do krajów nacierzystych. W dniu wczorajszym odesłano transport dziewcząt, wychowywanych we włoskiej szkole misyjnej w Maria dela Consolta.

WIENIĘ, 11. 7. (tel. wł.) Dowódcy włoscy w Afryce zaprezentowali Museo liniemu, że siły potrzebne w Abisynii **wyniosą nie mniej niż 400.000 ludzi.** Obecnie w Erytrei niema nawet połowy tej liczby. We Włoszech, prócz zmobilizowanych niedawno dwu roczników, czyni się przygotowania do **zmobilizowania jeszcze czterech.** Do

ministerstwa wojny napływają nieustannie zgłoszenia od b. wojskowych państw obcych. Między in. wpłynęło łącznie podanie 4 tysięcy ochotników węgierskich.

W ostatniej chwili nadeszły tu depesze, że **wojska włoskie rozpoczęły marsz z Erytrei w kierunku granicy abisyńskiej.** Oddziały te eskortowane są przez samoloty, badające pogranicze. Istnieje jednak przekonanie, że oddziały te pełnią narazie tylko funkcje wywiadowcze, główne zaś działania rozpoczną się po ukończeniu pory deszczowej, to zn. w końcu sierpnia.

NAPAD NA OFICERA WŁOSKIEGO

RZYM, 11. 7. — Otrzymano tu wiadomość, że ubiegłej soboty konsul wło-



KARDYNAŁ LAFONTAINE  
patriarcha Wenecji, zmarł w zgrzybiałej starości.

## Prezes Sokolstwa polskiego

W SOFJI

SOFJA, 11. 7. PAT. Wczoraj wieczorem przybył do Sofji p. Adam Zamoycki, prezes Związku międzynarodowe go sokolstwa.

Weźmie on udział w święcie sportowem towarzyszym gimnastycznych bułgarskich, które odbędzie się w Sofji w czasie od 12 — 14 lipca.

## Goście chińscy

W WARSZAWIE.

WARSZAWA, 11.7. (PAT). 11 bm. przybywa do Warszawy samolotem delegacja chińskiej organizacji przystosobienia wojskowego „Snojeluskunat”. Goście chińscy odbędą szereg wizyt oficjalnych i złożą wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, wieczorem zaś odjadą do Krakowa.

## P. Marszałkowa Piłsudska

W BUKARESZCIE

BUKARESZT, 11.7. (PAT) Dziś rano do Bukaresztu pani Marszałkowa Piłsudska z córkami. Na dworcu powitała panią Marszałkową poseł R. P. Arciszewski, członkowie poselstwa i konsulatu.

## MIN. BECK

JEDZIE DO HELSINGFORSU.

WARSZAWA, 11.7. (Tel. wł.) Z Helsingforsu donoszą, że prasa fińska zapowiada wizytę ministra spraw zagranicznych, p. Józefa Becka, w Helsingforsie na pierwszą połowę sierpnia.

## Zwolnienie z aresztu

KSIĘDZA KOCHAŃSKIEGO

ŁOMŻA, 11. 7. Wskutek decyzji prokuratora został zwolniony ks. wikary Kochański z Tykocina, którego niedawno Sąd Okręg. w Łomży skazał na 6 miesięcy więzienia w związku z żalobą po zgonie śp. marsz. Piłsudskiego. Zwolnienie ks. Kochańskiego nastąpiło po podpisaniu przezń deklaracji o niewydaleaniu się.

## Wizyta floty polskiej

W TALLINIE.

WARSZAWA, 11.7. (PAT). 5 łodzi podwodne polskiej marynarki wojennej „Wilki”, „Rys” i „Żbik” udają się 17 bm. z wizytą oficjalną do Tallina. gdzie pozostaną do 20 bm.

## „Zydom wstęp wzbroniony“

BERLIN, 11.7. (PAT). Jak donosi niemieckie biuro informacyjne, w nadreńskim kąpielisku Duerkheim wywieszono u wejścia do domu zdrojowego tabliczkę z napisem: „Zydom wstęp wzbroniony”. Również hotele miejscowe nie przyjmują kuracjuszy żydowskich.

## Katastrofalne upały

W AMERYCIE

NOWY JORK, 11. 7. PAT. Fala upałów ogarnęła 9 stanów środkowo - zachodnich. Temperatura w cieniu dochodzi do 45 st. Cel. Stwierdzono 51 wypadków zgonu od porażenia słonecznego

## Gigantyczny plan

przebudowy Moskwy

MOSKWA, 11. 7. PAT. Jak podaje agencja Tass ogłoszono podpisany przez Stalina i Molotowa ogólny 10-letni plan przebudowy Moskwy oraz szczegółowy plan na najbliższe 5 lata. Plan ten opiera się na obliczeniach, że w ciągu tego okresu ludność Moskwy wzrośnie w przybliżeniu do 5 milj. mieszkańców, wobec czego obszar miasta należy stopniowo rozszerzyć do 60.000 ha. W chwili obecnej Moskwa obejmuje 28,5 tys. ha. Plan przewiduje również utworzenie dookoła miasta, w promieniu 10 klm., pasa lasów i parków, jako rezerwuaru czystego powiet-

rza. Przewidziana jest budowa szeregu domów mieszkalnych kilkupiętrowych, szkół, szpitali, teatrów i kin, zburzenie szeregu małych budynków i przeniesienie poza obręb miasta składów i fabryk, przedstawiających niebezpieczeństwo pożaru i szkodliwych z punktu widzenia zdrowotnego. Sieć tramwajowa będzie rozszerzona a długość jej wyniesie ma 400 kilometrów. Na rzece Moskwy zbudowanych będzie 11 nowych mostów. Plan obejmuje również budowę nocościagów i instalacji gazowych.

# 70-letnia staruszka zabiła syna który się nad nią znęcał

W Wyoczerpach Dolnych w domach fabrycznych Gajlera, zamieszkiwała wdowa po robotniku fabrycznym, 70-letnia *Walerja Kruszewska* wraz z dorosłym swym synem, *Piotrem Kruszewskim*.

Pożycie matki i syna było jedną gehenną: *Kruszewski* lżył i bił *staruszkę*, nieraz znęcając się nad nią, a szczególnie ordynarne awantury urządził, gdy matka wdrażała się za swe ostatnie grosze kupić mu jakąś nową zachciankę.

*Kruszewski* był wogóle *degeneratem*, przez 8 mies. chorował na *porożną chorobę*, po której niedomagał stale przez 5 lat, wpływając swymi nerwami depresyjnie na stan psychiczny matki.

Długo *staruszka* pozwalała się maltretować, ale wreszcie i w tej zabiedzzonej, nieszczęśliwej kobiecie obudził się bunt i oto nastąpiła straszna noc, której już nigdy nie zapomni *Kruszewska*.

Oto nocą 30 kwietnia syn przyszedł do domu w stanie podnieconym i *począł się awanturować*, poczem jednak położył się i zasnął.

O godz. 3 w nocy obudził się i brutalnie wyrwał z snu matkę, żądając od *staruszki* kupna *roweru*, który był mu jakoby potrzebny, aby jeździć nim do pracy.

Ponadto żądał *nowego garnituru* na *Zielone Świątki*. Matka odpowiedziała że zarobi sobie i wtedy może wszystko kupić co zechce.

Wtedy... — rzucił się na mnie — jak opowiada oskarżona na przewodzie sądowym — *chwył za gardło, począł dusić i położył spać. Wówczas... ale przedtem jeszcze — przypomina sobie staruszka — chwycił stojącą w kącie siekierę i obuchem uderzył mnie przez pierzynę po nogach.*

Jak się położył spać, to nie wiem, jak się to stało, że *zabrałam z kąta siekierę i obuchem uderzyłam go w głowę.*

Leżał chwilę, jakby śpiąc, potem zerwał się, wyskoczył na środek pokoju i wołając, że *mnie zabije, że nie podaruje, zaczął tłuc głową o ścianę, aż krew się pokazała i tak się zatłukł.*

Tej okropnej powieści trzęsącej się *staruszki* wysłuchali w grobowym milczeniu sędziowie i przepelniona publicznością sala sądowa.

Zeznania świadków *potwierdziły okropny sposób postępowania syna z matką.*

Biegli podczas śledztwa wydali opinię, iż *Kruszewska* była w pełni władzy umysłowych, jednak na przewodzie sądowym ustalili, że *staruszka*

podlegała zaburzeniom psychicznym wskutek depresyjnej atmosfery, wywołanej zachowaniem syna.

W rezultacie sąd wydał wyrok, mo-

ca którego uznał *Walerję Kruszewską* za nieodpowiedzialną i *wydał wyrok unieminnający*, opierając się na całokształcie sprawy.

## Ohydne zbeszczeszczenie kościoła w Niemczech

Walka narodowych socjalistów z kościołem katolickim *zaoignia się z dniem każdym*. O brutalności jej form świadczy chociażby *ohydny rypadek profanacji kościoła parafjalnego w Borken w Westfalji*.

Według komunikatu, ogłoszonego dopiero dziś przez policję niemiecką, wypadek miał przebieg następujący. Pod głównym ołtarzem nieznanymi sprawcy *podłożyli ogień*, który jednak wczas zauważono i ugaszono. O bestjalstwie i nienawiści sprawców zamachu, świadczy *fakt ohydnego zanieczyszczenia ołtarza*. Komunikat, chcąc zdjąć z narodowych socjalistów odpowiedzialność za tę ohydny profanację, insynuuje ten czyn kołom ka-

tolickim, które chciały jakoby w ten sposób wzburzyć opinię szerokiach kół przeciwko narodowemu socjalizmowi.

O zaognieniu walki świadczy również rozporządzenie wydane przez min. spraw wewnętrznych Fricka, które zapowiada *represje osobom występującym przeciwko ustawie o sterylizacji*. Rozporządzenie to skierowane jest wyraźnie *przeciwko katolikom*, którzy ze względu na zasady religijne opierają się przeciwko tej ustawie.

Intencje komunikatu zresztą potwierdza zwrot, że *„ustawa o sterylizacji musi być przestrzegana również i przez katolików”*.

## Tajemnicza śmierć biskupa Berlina

Czy ks. biskup Bares został otruty

Organ katolików francuskich „La Croix” podaje w wątpliwości *naturalny zgon* zmarłego przed kilkoma miesiącami biskupa Berlina, ks. Bares’a, pisząc:

„Niemal ogólnym podejrzeniem jest, że biskup Berlina, Mgr. Bares, któremu udało się wyjść całym z pamiętne-

go dnia 30 czerwca ub. r. *został rękonię otruty*. Biskup, cieszący się niezwykłym w jego wieku zdrowiem, zmarł po kilkudniowej chorobie zaledwie, *przyczem żaden z lekarzy nie potrafił określić tej choroby*... Mimo, że nie istniała w jego zdrowym organizmie żadna po temu przyczyna, biskup

## List otwarty gen. Hallera

Z Poznania donoszą: General broni Józef Haller, zwrócił się listem otwartym do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie *ordynacji wyborczych* oraz w sprawie *wzrastającej wśród ludu wiejskiego nędzy*. Zaniepokojony o rozwój życia politycznego w Polsce, gen. Haller prosi Pana Prezydenta, by nie dopuścił do uprawomocnienia się uchwalonych przez większość sejmową ustaw wyborczych, tj. aby nie położył swojego podpisu pod te ustawy.

List otwarty zatytułował gen. Haller: „Do moich żołnierzy i przyjaciół!”

List gen. Hallera nie odniósł skutku, bowiem P. Prezydent Rzeczypospolitej podpisał ustawy wyborcze.

## Posłanki

W sferach prorządowych początkowo występowano przeciwko udziałowi kobiet w przyszłym Sejmie. Później pod wpływem nacisku przedstawicieli kobiecych organizacji.

Mówią, że do przyszłego Sejmu mają wejść jako przedstawicielki kobiet dotychczasowe posłanki: *Berbecka, Bałabanówna, Jaroszewiczowa, Jaworska*, oraz panie: *Wanda Pełczyńska z Wilna i Jadwiga Barthel de Waydenthal*.

## Masoneria francuska drży w obawie przed rozgromem

Z Paryża donoszą:

Rosnące z dnia na dzień siły lig patriotycznych *niepokoją poważnie masonerię francuską*. Zwołała ona w Paryżu specjalne posiedzenie przewodniczących (t. zw. „czciogodnych”) *łóż*, by omyslić sposoby obrony przed *groźbami jej ze strony ligowców niebezpieczeństwem*. Omawiano na tem posiedzeniu trzy ewentualności: 1) *aresztowanie dygnitarzy wolnomysłcielskich*, 2) *napad na „świątynie”* (t. j. *łóż*) i 2) *ekspedycje karne po domach*.

Przeciw aresztowaniu nie znalezi-

no sposobów obrony. Postanowiono zato umieścić w „świątyniach” *Wielkiego Wechodu Francji* (ul. Cadet) i *Wielkiej Łoży* (ul. Patteaux) *specjalne syreny alarmowe, któremi dozorczy „świątyni” zawiadomią braci o wtargnięciu ligowców do łóż*.

Najbardziej obawiają się masoni *ekspedycyj domowych*. Stworzyli przy to specjalny *system latuchowcy kurjerów*, który w razie najścia ligowców *ostrzegać będą braci, by uciekali z domów*.

Archiwum *Wielkiej Łoży wysłano do Brukseli*.

przez ten krótki okres czasu miał stać krwotoki ustne... Krew jego miała wszelkie cechy krwi zepsutej. Niemal natychmiast po śmierci *trzeba było zalutować trumnę, ponieważ ciało poczęło się bardzo szybko rozkładać*. Sekretarz osobisty biskupa, który dał to samo co zmarły i przy tym samym stole, bardzo długi czas po jego śmierci *musiał przebywać w klinice*. Objawy jego choroby były te same co u biskupa. Żaden lekarz i w tym wypadku również *nie odmażył się wu powiedzieć swego zdania o istocie choroby*”.

## Trzęsienie ziemi w JAPONJI

TOKIO, 11.7. (PAT). W mieście Szizuka podczas trzęsienia ziemi zginęło 24 osób, a 58 odniosło rany. 30 domów zawaliło się.

## Nominacja prezydenta Łodzi

W śróde nastąpiła nominacja komisarzycego prezydenta m. Łodzi. Został nim plk. *Głazek*, dyrektor tramwajów miejskich w Warszawie.

ANTONI HRAM.

## ZEMSTA COWBOY'A

(współczesna powieść sensacyjna)

Druga część powieści p.t. Sobowrót doktora Bauma 61)

— I właśnie teraz, — rozmyślał Ross, kiedy Anita leżała związana pośród zarosli czamizadu kilka minut zaledwie brakowało, aby zawłóknęła do wskazanego przez *Arikę mrowiska*, odebrać apłatę, niespodziewanie zjawiała się na sienie ta przekleśta maszyna z dwoma gentlemanami, którzy nabawili go tyle strachu, że dotąd jeszcze nie można się uspokoić.

Ochłonawszy wreszcie z pierwszego wrażenia, *Shunklin* skierował kroki do miejsca ukrycia Anity. Spodziewał się bowiem, że *Arika*, która pozostawiała się na warkot motoru, zdążyła już powrócić, aby dokonać zamierzonej zemsty i uiścić zapłatę jemu, *Rosowi*.

Jakież jednak było jego zdziwienie, kiedy przekonał się, że *Arika* nietylko nie było przy skrepowanej dziewczynie, ale nie widział jej nigdzie wokół, pomimo uważnego rozglądania się i nawoływań.

— Co to ma znaczyć? — pomyślał zaniepokojony, nietylko zniknięciem samej *metyski*, ile tem, że zabrala ze sobą ów upragniony skarb, który miał przed nim otworzyć nowe, pełne dostatków, a nawet zbytkowne, życie.

Na tę myśl, że mógł paść ofiarą *przebiegłej kobiety*, włosy zjeżyły mu się na głowie, a wkrótce

potem szalony gniew, kipiący warem, uderzył do skroni gniewem tem większym, bo połączony z uczuciem wstydu, iż tak łatwo pozwoli się wywieść w pole, słabej, pozostanie bezgranicznie naiwnej, dziewczynie... on, *Ross Shunklin*, stary, doświadczony stępowy wyga, król trampów, jak nazywano go w całym dorzeczu szerokiej *Platy*.

— Co robić?... co robić?... — myślał uparcie, targając się w bezsilnej rozpacz. Czy ruszyć na poszukiwanie zwinnej, przebiegłej *Ariki*, która najprawdopodobniej do wieczora przeżyła się gdzie w niedostępnych chaszczach i bezpieczna drwi sobie z jego nieszkodliwych pogróżek, czy też dać za wygraną i ruszyć w beznamiętny step, prowadzić dalej przekleśta *tułaczkę urodzonego trampa*?

Rozważając to wszystko, *Ross* spojrzał mimowoli na leżącą wśród traw *Anitę* i nowa jakaś myśl zelektryzowała go w jednej chwili: czy ci dwaj bogaci, jak wnosili, gentlemani nie poszukiwali właśnie tej dziewczyny?... — Ależ tak, napowinno! — odpowiedział sobie po krótkim zastanowieniu. Słyszał przecież opowiadanie *Anty*, że przybyła w te strony na skrzydłach stalowego ptaka, który dotąd spoczywa nad brzegiem rzeki... A zatem kto wie, jaką nagrodę można było uzyskać od nich za naprowadzenie na ich ślad poszukiwanej *dziewczyny* i czy nagroda ta nie przewyższałaby wartości owych upragnionych klejnotów *Jacka*?

Tego rodzaju myśli opadły go tak niespodziewanie, że zapominając o tem, iż nie kto inny, tylko on właśnie skrepował nieszczęsną *dziewczynę*, oddając ją w ręce żadnej zemsty *Ariki*, — rzucił się momentalnie, aby biec śladem niktającego na horyzoncie auta.

— Dopełnić go, zawrócić z drogi i odebrać so-

wienia, które dodawały mu siły w wytrwałym biegu poprzez rozległe stepowe równie.

Alte kiedy w ten sposób ubiegł kilkaset kroków, stała się rzecz nieoczekiwana. Oto niespodziewanie zaszleściły pobliskie zarosła *łoziny* i przed zdumionym *Rossem* stanęła, jak wyrosła spod ziemi, *metyska Arika*.

*Shunklin* zatrzymał się w miejscu i niespokojnym spojrzaniem spoczął na dziwnie zmienionej twarzy *dziewczyny*. Nim jednak zdolał ochłonąć z pierwszego wrażenia, *dziewczyna* doskoczyła do niego i wyrwawszy spod chustki długi *cowboyski nóż*, jednym pchnięciem wbiła go w pierś *Rossa* aż po rękajeść.

*Shunklin* zachwiał się, wyciągnął ręce wprzód jakby szukając oparcia i brocząc obficie krwią, runął naważnak pomiędzy suche, kolczaste zarosła *czamizadu*.

*Arika* zaśmiała się dziko, niesamowicie i za chwilę zniknęła napowrót w bujnym, zielonym stepie.

ROZDZIAŁ XVI

Na tropie

*Ronicki* po krótkiej rozmowie z pierwszym uapotkanym w stepie *człowiekiem*, *Rossem Shunklinem*, przekonał się, że poszukiwania za *Anitą* napotykały na coraz większe przeszkody. Ograniczona inteligencja *stepowych tampow*, nieufność, a przede wszystkim ich wyjątkowo uprzedzenie do ludzi przybyłych z dalekiego zachodu, wszystko to nastrojało *Stefana* zbyt pesymistycznie, ażeby mógł pokładać wielkie nadzieje w przedsięwziętej *wyprawie*.

# Czy istnieje w Polsce głód mieszkaniowy?

Obserwując od dłuższego czasu sprawę „głodu mieszkaniowego” w Polsce, musimy zauważyć daleko idące zmiany jakie zaszły na rynku mieszkaniowym.

Są one aż nazbyt widoczne. W większych miastach widzimy całe szeregi lokali handlowych i przemysłowych, które są niezajęte i na które trudno znaleźć nabywcę. W mniejszych miastach, dochodzących do 100.000 mieszkańców, odprężenie w „głodzie mieszkaniowym” jest dość silne.

Poza lokalami handlowymi i przemysłowymi, jest pewna ilość wolnych lokali mieszkalnych. Niestety, sprawa ta, która jest ogromnie ciekawą i ważną zarówno z punktu widzenia polityki mieszkaniowej, jak i interesów społecznych i państwowych, nie doczekała się do dnia dzisiejszego żadnego opracowania. Nie dość na tem, nie tylko nie opracowano ale nawet nie przystąpiono do zebrania materiałów źródłowych, na podstawie których można byłoby odpowiedzieć na pytanie: czy rzeczywiście w Polsce to dalszym ciągu istnieje głód mieszkaniowy, względnie to jakim stopniu.

A przecież nie można w dalszym ciągu opierać się na zewnętrznych symptomatach w rodzaju napotykania szeregu ogłoszeń, kartek itd., które pozornie potwierdzałyby tezę, że głód mieszkaniowy już minął.

W obiektywnym zbadaniu tego ciekawego i aktualnego zagadnienia potrzebny jest wysiłek ogólny, zwłaszcza właścicieli domów oraz czynników publicznych, a przedewszystkiem samorządów i państwa. Samorzady miejscie posiadają odpowiednie ku temu siły techniczne (wydziały statystyczne) i dlatego winny przystąpić jaknajszybciej do przeprowadzenia szczegółowych spisów wolnych lokali: mieszkalnych, handlowych, przemysłowych, ze specjalnym uwzględnieniem ich wielkości, położenia, wygód itd. Warto podkreślić, że mając odpowiedni personel, a w większych miastach specjalne wydziały statystyczne, samorzady nie poniosą z tego tytułu niemal żadnych ofiar finansowych. Właściciele nieruchomości powinni natomiast jaknajbardziej udogodzić samorządom ich pracę przez szybkie i solidne udzielanie szczegółowych odpowiedzi w zakresie pytań uwzględnionych w spisach.

Tak zebrany materiał dawaby nam gwarancję bezstronności w uzyskanych wynikach, a z drugiej strony tego rodzaju spisy należą do zadań i obowiązków samorządów.

Zagranicą spisy próżnych lokali są regulą. Przeprowadza się je w odstępach rocznych bądź też kilkoletnich. Takie badania statystyczne podaży mieszkań i lokali handlowych i przemysłowych należą tam do normalnej

## Jakie wykładczenie mają BURMISTRZE MNIĘJSZYCH MIAST

Ankieta przeprowadzona przez Zw. miast polskich na temat kwalifikacyj członków zarządów miejskich wykazała m. in., że zastępcy burmistrzów w miastach liczących do 5000 mieszkańców, posiadający cenzus naukowy 25,9% ukończone wyższe wykształcenie, 05% — nieukończone wyższe, 20,6% — średnie ukończone, 7,8% — średnie nieukończone i 47,2% niższe wykształcenie.

W miastach od 5 do 10.000 mieszkańców 21,1% — nieukończone wyższe wykształcenie, 22,5% — ukończone średnie, 19,2% — nieukończone średnie i 31,3% — wykształcenie niższe.

Przeciętny poziom wykształcenia zastępców burmistrzów jest niższy od przeciętnego cenzusu burmistrzów. Poziom ten jednak jest obecnie znacznie wyższy niż w 1931 r., kiedy tylko 12,9% zastępców burmistrzów miast liczących do 10.000 mieszkańców, posiadało ukończone wyższe wykształcenie, 1% wyższe nieukończone, 15,1% średnie ukończone, 12,3% średnie nieukończone i 60,2% wykształcenie niższe.

działalności komunalnych urzędów statystycznych.

U nas — niestety — dziedzina ta jest najokropniej zaniedbana. Dotychczas — dosłownie — ani jeden samorząd takiego spisu nie przeprowadził. Jest to luka, którą należy czempredzej zapłacić, tem więcej, że

jak na wstępie podkreśliliśmy na rynku mieszkaniowym zaszły w tej sprawie doniosłe zmiany, które domagają się gruntownego zebrania i opracowania źródłowych materiałów w tym zagadnieniu, doniosłem zarówno ze względów gospodarczych, jak i społecznych

T. Sm.



MANEWRY MŁODYCH FASZYSTÓW.

Scena natarcia podczas ćwiczeń uczniów szkoły wojskowej młodych faszystów w Rzymie

## Weszliśmy w okres przedwyborczy Stanowisko poszczególnych grup politycznych

Rozwiązanie Sejmu i Senatu wprowadza kraj w okres przedwyborczy. Według ustawy, wybory najwcześniej mogłyby się odbyć 8 września, a najpóźniej 13 października. Można przypuszczać, że zostaną rozpisane między pierwszym terminem a ostatnim i mogą się odbyć gdzieś w drugiej połowie września.

W związku z okresem wyborczym ciekawe jest ustosunkowanie się poszczególnych stronnictw politycznych do wyborów. Wiadomo, że Stronnictwo narodowe, PPS i Ch. D. nie wzmą udziału w wyborach — tak bowiem zadeklarowały. Nieznane dotychczas było stanowisko mniejszości narodowych. Obecnie się ono wyjaśniło w sensie naogół pozytywnym.

O ile idzie o ukraińców, to komitet Undo, najsilniejszego stronnictwa ukraińskiego w Małopolsce Wschodniej, uchwalil wziąć udział w wyborach, o ile uda się w zgromadzeniach okręgowych przeprowadzić ukraińskich kandydatów.

Uchwała ta nie zdziwiła nikogo po głosowaniu nad nową Konstytucją w dniu 23 marca r.b., od którego posłowie ukraińscy wstrzymali się, zmniejszając przez to ilość głosów opozycji.

Jeszcze mniej dziwnym jest, że sta-

je do wyborów t. zw. wolińskie ukraińskie Objednanje, którego delegacja była przyjęta przez premiera Stawka. Grupa ta już przy poprzednich wyborach głosowała na listy BBWR, w którym ma swoich przedstawicieli.

Co do udziału żydów wiadomym jest dotąd, że Aguda (ortodoksi) weźmie udział w głosowaniu i liczy na uzyskanie 6 względnie 8 mandatów do Sejmu, a 1—2 w Senacie (w drodze wyboru i z nominacji). Jak podaje socjal. „Robotnik” to natomiast socjaliści żydowscy wstrzymają się od głosowania.

Dotąd niewyjaśnione jest jeszcze stanowisko sjonistów, jak to stwierdza krakowski organ sjonistyczny „Nowy Dziennik”.

Niemcy niewątpliwie będą uczestniczyć w wyborach.

Interesującym pod względem politycznym dniem będzie nadchodząca niedziela, ponieważ tego dnia odbędą się dwa kongresy: Stronnictwa ludowego i ZZZ. Na obu zapadną decyzje co do udziału w wyborach. Ludowcy prawdopodobnie uchwalą abstenencję, ale istnieją w łonie partii obawy, że nie wszyscy kandydaci do tej uchwały się zastosują.

## Wina i kara bez prawa Rewolucja w niemieckim prawie

W dniu 26 czerwca r.b. niemiecka rada ministrów uchwaliła ustawę, którą jeden z ministrów hitlerowskich określił jako „rewolucję w prawie karnym”. Chodzi o to, że po wejściu w życie tej ustawy sąd niemiecki będzie mógł skazać i ukarać każdego obywatela także za czynny, według litery prawa... niekaralne.

Do świeżo uchwalonego niemieckiego prawa karnego wprowadzone zostały następujące dwa paragrafy:

- 1) Jeżeli czyn, który według zdrowego poglądu ludowego zasługuje na karę nie jest uznany przez prawo za karalny, wtedy prokuratura ma zbadać czy do czynu tego nie stosuje się zasadnicza myśl prawa karnego i czy przez odpowiednie zastosowanie tego prawa karne o nie można pomóc do zwycięstwa sprawiedliwości.
- 2) Jeżeli przewod sądowy wykaże,

że oskarżony popełnił czyn, który według zdrowego poglądu ludowego zasługuje na karę, który jednak nie jest uznany przez prawo za karalny, wtedy sąd ma zbadać, czy do czynu tego nie stosuje się zasadnicza myśl prawa karnego i czy przez odpowiednie zastosowanie tego prawa karnego o nie można pomóc do zwycięstwa sprawiedliwości.

Idea tych paragrafów jest jasna. Sędziemu niemieckiego przestaje obowiązywać prawo w ścisłym tego słowa znaczeniu. Ma się kierować jedynie „zasadniczą myślą” prawa karnego i odczuciami „zdrowego poglądu ludowego”.

Sędzia a nie litera prawa będzie decydował, co jest złe lub dobre, moralne czy niemoralne, karalne czy niekaralne. Prokurator będzie mógł

oskarżyć a sędzia skazać właściwie za... wszystko. Np. za wegetarianizm. Jeżeli okaże się, że niespożywanie mięsa szkodzi interesom gospodarczym państwa, za zbyt łagodne traktowanie dzieci, za spożywanie nadmiernych ilości owoców południowych, za nieuprzedzenie gimnastyki.

Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że „rewolucja” w niemieckim prawie karnem polega na niebawem rozszerzeniu kompetencji i samodzielności sędziego, który będzie mógł nie liczyć się z literą prawa.

Są to tylko pozory.

W rzeczywistości cel zmiany w niemieckim prawie karnem jest inny. W odczycie sekretarza stanu dr. Freisslera cel ten został sformułowany w następujących jasnych i wyraźnych słowach.

„Dokonana zmiana nie detronizuje prawa, prawo pozostaje najbardziej przecejną i najbardziej uroczystą formą rozkazu wodza”.

Tak jest. Najwyższem prawem w Niemczech staje się wola i rozkaz Hitlera.

## Z DNIA

### DWA RODZAJE ŻYDÓW.

Dr. F. Rotenstreich krytykuje — („Hajnt” nr. 147) — obecne zachowanie się społeczeństwa żydowskiego w Polsce, które nie reaguje na wzmogłą niechęć do żydostwa. Nawet przywódcy żydowscy udają, że nie dostrzegają, iż

— nadechdźi olbrzymia fala judofobji: że gdy włoscianie są niezadowoleni, gdy im każą pracować wiele dni przy szwarwaku, znajdują się żywioty, pobudzające ich do skierowania swego niezadowolenia w stronę żydów.

Żydzi obecnie, zdaniem autora, składają się z 2 kategorii: karjerowiczów i fatalistów. Jeden przed drugim stara się prześcignąć w swoim t. zw. 100% patryjotyzmie, aby przypodobać się władzom. Uzewnętrzniło się to po śmierci marsz. Piłsudskiego. Utworzyli komitety nczczenia zmarłego weześnie niż sami piłsudczycy.

— Ale wysięg w tworzeniu komitetów, zanim naród polski i nawet zanim kierownicy państwa to uczynili, dowodzi, że prowadziny politykę ubiegania się, że pragniemy być czems więcej nawet od tych, z którymi wielk marszałek pracował.

Kategoria fatalistów uważa, że w obecnej dobie większe zdobycze na rzecz żydostwa są niemożliwe. Trzeba poczekać obecny czas, jako przejściowy.

— Jednak przyznają oni, że dłużej tak być nie może. Należy zachować siły i nerwy na później. Jest ciekawe, że fataliści; są optymistami. Wierzą, że lepsze czasy nadejda, że nasz obecny stan nie pozostanie takim, ale należy mieć cierpliwość. Zapominają oni jednak, że fatalizm jest dla nas trucizną.

A świadomość sprawy żydowskiej wśród mas polskich rośnie:

— Tymczasem wzmaga się duży ruch przeciwko nam. Czyni się nas odpowiedzialnymi za wszystko, czego inni nie mogą osiągnąć, lub za błędy popełniane przez innych. Koczysia się z każdej sposobności. Im większe jest niezadowolenie, tembardziej my stajemy się ofiarą.

Żydzi zwracają uwagę na to, co się dzieje w sferach kierowniczych a nie interesują się szerokiemi masami ludności rdzennej:

— przestaliśmy obserwować i przysłuchiwać się do tego, co się odbywa w łonie narodu panującego. Nie interesujemy się nim, a gdy następuje wybuch, nie chcemy go dostrzegać i słyszeć o nim. Ale jest to obojętne, czy czynimy to z pobudek karjerowiczostwa, czy fatalizmu.

Żydzi powinni skupić się, zjednoczyć się i wytworzyć należyte kierownictwo żydowskie w Polsce:

— Jeżeli to nie nastąpi, grozi nam wielkie niebezpieczeństwo niż naogół ludzie sobie wyobrażają. Czasy wyborów są gorącymi czasami. Zapowiedzi już mamy. Trzeba uprzedzić nieszczęście, trzeba wyciągnąć z tej sytuacji odpowiednie wnioski.

Jak wynika z powyższego, autorem chodzi o to, aby żydostwo — przynajmniej w okresie obecnym, jako przedwyborczym — przestało manifestować swoje sympatje wobec obozu rządzącego.

Zapisujcie się na członków LOPP.

# Nowe warsztaty pracy dla bezrobotnych

## Ciekawa akcja Funduszu Pracy

Do zakresu działania Funduszu Pracy należy m. in., niezmiernie ważna inicjatywa tworzenia podstaw samodzielnej egzystencji nowych warsztatów pracy dla bezrobotnych. Inicjatywa ta jest najistotniejszą formą walki z przyczynami braku pracy, t. j. z brakiem dostatecznej liczby warsztatów pracy zarobkowej.

Akcja podjęta w tym kierunku przez Fundusz Pracy ma zatem na celu pomnożenie warsztatów samodzielnych wytwórców, a jednocześnie zwiększenie liczby spożywców przedmiotów z innych dziedzin wytwórczości. Ponadto akcja ta wpłynie na rozbudzenie i wykorzystanie zarówno indywidualnych zdolności twórczych jednostki pozbawionej pracy, jak i jej inicjatywy, przedsiębiorczości i siły życiowej. Przyczyni się to do wydobycia z bezrobotnego maksimum wysiłku, przy jednoczesnym podniesieniu jego nastroju duchowego, do wytrącenia bezrobotnego ze stanu bierności życiowej i smuteczności, w jakie popadł z powodu długotrwałego braku pracy zarobkowej. W ten sposób akcja ta obok znaczenia gospodarczego, osiągnie również cele moralne.

Biorąc pod uwagę dwa te momenty Fundusz Pracy uwzględni przedewszystkiem placówki o charakterze spółdzielczym, a następnie dopiero warsztaty pracy indywidualne dla bezrobotnych. Zwłaszcza następnie uwagę, by tworzone nowe warsztaty pracy zarobkowej nie wywodziły jednocześnie wzrostu bezrobocia w innych punktach gospodarczych przez stwarzanie konkurencji placówkom już istniejącym o siłach własnych i pomoczącym ciężary publiczne i społeczne. Jest to moment pierwszorzędnego znaczenia, gdyż chodzi o zwiększenie liczby zatrudnionych i ilości warsztatów pracy, a nie o zmianę właściciela zakładu pracy lub przeniesienie pracowni

z jednego warsztatu do drugiego. Jeżeli chodzi o warsztaty pracy rolnej, to mają one być tworzone z przeznaczeniem wytwórczości na zaspokojenie przedewszystkiem własnych potrzeb samodzielnionych bezrobotnych i ich rodzin.

Treść pojętej w ten sposób akcji Funduszu Pracy polega zasadniczo na **pożyczeniu zwrotnej, oprocentowanej nieznacznie, bądź nawet bezprocentowej.** W wyjątkowych wypadkach, zasługujących na szerególną uwagę, zwłaszcza, gdy jest możliwe szybkie usamodzielnienie się bezrobotnego, a wysokość zasiłku nie różni się wiele od wysokości skapitalizowanej ewentualnej pomocy doręcznej. Fundusz Pracy udziela bezzwrotną zapomogę, t. zw. **dotację.**

Nowy warsztat pracy musi przyjąć, jako podstawę kalkulacji, spłacanie otrzymanej z Funduszu Pracy pożyczki w ratach z dochodów normalnych, bez uszczerplania wartości tego warsztatu, oraz liczyć się z tem, że opieka Funduszu będzie tylko przejściową do czasu usamodzielnienia się w możliwie najszybszym czasie.

Podjęta w ten sposób akcja Funduszu Pracy obejmie m. in. osadnictwo podmiejskie i rolne. Pierwsze z nich daje bezrobotnemu dach nad głową i pewną pomoc w dożywianiu rodziny przy konieczności zarobkowania w mieście pobliskim, drugie zaś — utrzymanie całkowite. Dalej przewidziana jest pomoc przy zakładaniu i rozwijaniu zakładów rzemieślniczych i drobną - przemysłowych, zmierzająca do wytworzenia produktów, bądź półproduktów, nieopłacających się w produkcji wielko - przemysłowej, do powstania nowych zupełnie gałęzi wytwórczości przedmiotów wywozowych i do usamodzielnienia się pracowników najemnych. Fundusz Pracy popierać będzie **przemysł domowy w kierunku usamodzielnienia go przy pomocy spółdzielczy i rozwijania w sposób korzystniejszy dla bezrobotnego, niż szkodliwe gospodarstwo zjawisko chałupnictwa.** Inne formy tej akcji to podnoszenie drobnych gospodarstw wiejskich, przesiedlanie fachowców do miejscowości, gdzie mogliby oni uzyskać możliwość pracy samodzielnej, popieranie spółdzielni pracy.

Należy przypuszczać, że akcja ta, należyte pokierowana przez Fundusz Pracy, przyniesie spodziewane rezultaty.

# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZYK

<b>12</b> Piątek	<b>Dziś</b> Jana <b>Jutro</b> Małgorzaty p. Wschód słońca 3 m. 47. Zachód „ 19 m. 52'
---------------------	--

## Roboty drogowe W DĄBROWIE

W roku bieżącym, prócz ulicy Legionów, która jako droga państwowa, jest przebudowywana przez Ministerstwo komunikacji i otrzymała od granicy Będzina do Chełchówki nawierzchnię z klinkieru, Magistrat Dąbrowy prowadzi roboty na ul. Kr. Jadwigi, gdzie od biura kopalni Reden do ul. Narutowicza ułożona będzie nawierzchnia z klinkieru. Następnie prowadzone są roboty w górnej części ul. 3 Maja, gdzie z uwagi na spadek, nawierzchnia będzie wybitkowana półkostką wapienną.

Poza tem uporządkowana zostanie ul. Kopernika, gdzie część ulicy otrzyma bruk, zdjęty z ul. Kr. Jadwigi, a reszta ulicy będzie szosowana.

Również nową nawierzchnią otrzymają ulice i górna część ul. 1 maja, ul. Konopnickiej, od ul. Kościuszki do przejazdu Janowskiego i ul. Wigury, na granicy Zagorza.

Przy robotach drogowych zatrudnionych jest około 600 bezrobotnych.

## Surowe ukaranie OSZUSTA Z SOSNOWCA

Przed sądem grodzkim w Mikołowie stanął w wotek znany oszust **Władysław Nowak, pochodzący z Sosnowca**, a obecnie przebywający w więzieniu, oskarżony o oszustwa na szkole właściciela składu Rybickiego w Mikołowie. W 1931 roku Nowak przybył do składu poszkodowanego R., oświadczając, iż przychodzi z polecenia zarządu kopalni węgla „Waleśka” w Łaziskach Średnich i prosić o wydanie mu różnych towarów. Pobrane towary Nowak następnie sprzedał, a gotówkę użył na własne cele. Poza tem oskarżony dopuścił się całego szeregu innych oszustw, za co sąd skazał Nowaka na 2 lata więzienia.

## Sytuacja w przemyśle ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

W ub. tygodniu sytuacja w przemyśle Zagłębia Dąbrowskiego uległa naogół poprawie.

**Kop. Helena** w Niwce wykonała pracę, spowodowała beka zamówień 24 robotników; kopalnia zatrudnia obecnie 211 robotników.

**Kop. Renard** w Sosnowcu przyjął do pracy 21 robotników, którzy powrótili z urlopow turnusowych oraz 20 robotników, którzy zatrudnieni byli na kopalni „Redon”. Łącznie kopalnia zatrudnia obecnie 1482 robotników.

W najbliższych dniach powróci z urlopow turnusowych jeszcze około 100 robotników.

**Huta Katarzyna** w Sosnowcu przyjął do pracy 29 robotników; w hucie pracuje obecnie 1228 robotników.

Polskie zakłady przemysłu cynkowego w Będzinie przyjęły do pracy 15 ludzi; fabryka zatrudnia obecnie 330 robotników.

Zakłady **Hulezyńskiego** w Sosnowcu przyjęły do oddziału walcowni **Wellimana** i innych oddziałów 77 robotników. Razem fabryka zatrudnia 907 ludzi.

W innych gałęziach przemysłu nie zanotowano zmian.

**NACZELNY REDAKTOR „KURJERA ZACHODNIEGO”,** p. Stefan Arnold wyjechał na dwutygodniowy urlop wypoczynkowy. Kierownictwo redakcji objął red. Stanisław Tabaczyński.

**PREZYDYM SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO-TECHNICZNYCH P. Z. Z. P. i H. Rz. P. w Sosnowcu** zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że w najbliższą niedzielę, dnia 14 lipca b. r., o godzinie 10.30, odbędzie się w lokolu Związku w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza Nr. 17a miesięczne zebranie członków zarządu i delegatów Sekcji dozorców górniczo - technicznych.

Prezydium sekcji prosi wszystkich członków zarządu o bezwzględnie i punktualne przybycie na zebranie.

## Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

Ciągnięcie II-iej kl. 33-iej Loterii rozpoczyna się już 16 b. m.  
Losy są do nabycia w szczytliwych kolektorach  
**St. HLAWSKIEJ**  
Sosnowiec — Będzin — Dąbrowa Górna  
Zawiercie — Gredzies.  
3850

## Rozbudowa sieci WODOCIĄGOWO - KANALIZACYJNEJ W DĄBROWIE

Dąbrowa posiada obecnie 15.454 mtr. sieci wodociągowej, nie licząc 5 km. sieci miejscowych zakładów górniczych, dzierżawionej przez miasto, razem przeto miasto posiada przeszło 18 km. sieci wodociągowej.

W roku bieżącym rurociąg będzie ułożony w górnym odcinku ul. Kościuszki, długości przeszło 210 mtr. oraz w dolnej części ul. 1 Maja, długości 370 mtr.

Poza tem rozpoczęta zostanie budowa zbiornika zapasowego przy ul. Kondratowicza, o pojemności 3 tysięcy mtr. Zbiornik będzie żelbetonowy i w roku bieżącym wykonana będzie pierwsza serja, obejmująca budowę jednej trzeciej zbiornika.

Jeżeli chodzi o sieć kanalizacyjną, to Dąbrowa posiada 11.900 mtr. kanalizacji fekalnej, 1350 mtr. spławnej i 17 km. kurtowej.

W roku bieżącym, z uwagi na brak środków finansowych, nie będzie prowadzona dalsza rozbudowa sieci kanalizacyjnej, jedynie tylko będą kontynuowane przyłączenia nieruchomości do sieci. Miasto ma ten cel **pożyczkę w wysokości 40 tysięcy zł.**, która będzie rozdzielona wśród właścicieli, pragnących przyłączyć swe posesje do miejskiej sieci kanalizacyjnej.

## Szybkie wykrycie kradzieży I ARESZTOWANIE ZŁODZIEI

W nocy z dn. 6 na 7 lipca, nieznani sprawcy włamali się do spółdzielni w Żychlicach. Złodzieje wyłamali okienko i kradli w oknach oraz skradli tytonie i różne artykuły spożywcze, wartości około 400 zł. Już następnego dnia rano posterunek policji w Wojkowicach komornych aresztował jednego ze sprawców kradzieży miejskiego **Maryjana Woszczyka z Dąbrowy** oraz znaleziono część skradzionego towaru, który złodzieje zakopali w polu, w życie pod Grudkowem.

Następnego dnia ujęto trzech współwiniętych **Woszczyka**, a mianowicie **Jana Malmana, Józefa Celiwera i Bolesława Dorosa**, wszystkich z Dąbrowy, zarobkowych złodziei, niejednokrotniekaranych.

Z polecenia sądu w Cieladzi, złodzieje osadzeni zostali w więzieniu.

**WALNE ZEBRANIE TEATRU AMATORSKIEGO W CZELADZI.** W sobotę o godz. 19-iej, w lokalu „Kuznicy” przy ulicy Bytomskiej w Czelandzi, odbędzie się walne zebranie członków teatru amatorskiego. Porządek obrad przewiduje: wybór prezydium, uchwalenie statutu organizacyjnego, wybór zarządu i sprawy organizacyjne.

**ZABAWA LESNA OMP. W CZELADZI.** Organizacja młodzieży powiatowej w Czelandzi w nadchodzącą niedzielę organizuje zabawę taneczną w lesie pod Żychlicami. Do tańca przyzywać będzie doborowa orkiestra. Początek zabawy o godz. 4 - popoł. Dochód z zabawy przeznaczony na cele kulturalno - oświatowe organizacji.

## Pierwszy park miejski będzie dzisiaj otwarty w Sosnowcu

Zagłębie nasze nie może pochwalić się nadmiarem roślinności, a zwłaszcza **zadrzewienia**, to też dzień dzisiejszy będzie stanowił pamiętną datę w historii Sosnowca, bowiem dziś o godz. 6.30 popołudniu odbędzie się poświęcenie i oddanie do użytku publicznego pierwszego w Sosnowcu parku miejskiego, urządzonego przy ul. Piłsudskiego 118.

Teren, na którym założony został park, miasto nabyło w 1928 r., a prace przy urządzeniu parku podjęto w

1932 r. Park, obejmujący 4 ha, stanowi niewątpliwie miłą ośrodek i wyposażony jest w różne urządzenia, uprzyjemniające w nim pobyt.

Z uwagi na znaczenie dla ludności tej oazy roślinności, Magistrat prosi mieszkańców o liczną udział w poświęceniu i otwarciu parku miejskiego.

Dojazd tramwajem na **Nimf Milowice**, do przystanku przy ul. Dalekiej.

## PROGRAM RADJOWY

### „NASZE PIĘŚNI”.

Tym razem, t. j. 15. bm. o godz. 19.50 wykona wyznaczone „naszych pieśni” będzie młoda, bardzo utalentowana śpiewaczka **Jadwiga Henner**. Program obejmuje pieśni kompozytorów uszczelnionych: Vertelina, Tefelida i Szepińskiego oraz z starszego pokolenia E. Pałkiewicza dwie pieśni.

### „NOC W HISZPANII”.

Dnia 15. bm. o godz. 21.30 przeniesiemy się w atmosferę pięknej, nastrojowej nocy hiszpańskiej, przepojonej wonią kwiatów i dźwiękami instrumentów. Przeniosą nas tam utwory **Revala** „Prelude a la nuit”, **Rahanda** „Procession nocturne” i **Debussy’ego** „Les parfums de la nuit”, w wykonaniu orkiestry symfonicznej Polskiego Radja pod dyr. **Józefa Ozimiskiego**.

### PIĄTEK 12 LIPCA 1935 R.

6.30 Audycja poranna. 8.25 Wskazówki praktyczne. 11.37 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 „Dla naszych letników i urlopowików” — koncert ork. P. R. pod dyr. **Józefa Ozimiskiego**. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 A. Thomas: Muzyka baletowa „Święto wiosny” — z op. „Hamlet” ork. P. R. pod dyr. **Józefa Ozimiskiego**. 13.50 Z rynku pracy. 13.55 Muzyka operowa. Uwertury, potpourri, fan-tazyje (pięty). 15.15 Cedula giełdy zbożowo-towarowej. 15.20 Chwilka społeczna. 15.25 Wiadomości o ekspozycji polskim. 15.30 Starodawnie pieśni polskie ze zbioru majora **Andrzejewskiego** (pięty). 16.00 „Higiena ubrania w lecie” — odczyt wygł. prof. **Gustawa Szulca**. 16.15 Koncert w wyk. ork. **Tadeusza Serezyńskiego**. 16.35 Pogadanka dla dzieci w opracowaniu ks. **Rokasa**. 16.50 Codzienny odcinek prozy: „Wędrowca **Joanna**” — E. Szalburg Zaremby. 17.00 Mięszcław **Fraga** w swoim repertuarze. 17.50 Fr. Schubert: Kwintet **Adur** op. 114 zwany „Forellen - Quintet”. Wykonawcy: **Ignacy Rosenbaum** — fortepian. **Józef Kamiński** — skrzypce. **J. Gornowski** — altówka. **Marian Neuteich** — wiolonczela i **Józef Labuszyński** — kontr. 18.00 „Materyja polska świeci przykładem” — reportaż wygł. **K. Muszałow** na. 18.15 „Cala Polska śpiewa” — audycje prowadzi dyr. **B. Wallek** - **Walewski**. 18.30 „Opatowski Tum” — **Jerzy Langman**. 18.45 „Londyński oktet Squire’a i orkiestra **Len-garda** (pięty). 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 Recital śpiewaczy **Wandy Wermińskiej** — sopran. 19.50 Wesoly monolog aktualny **Mariana** i emara. 20.00 Porady radiotechniczne (**Jan Ciachoty**). 20.10 „Czyn i słowo”: a) wspomnienie o Marszałku **Józefie Piłsudskim**, b) część muzyczna. 20.35 „Obrázky z życia dawnej i współczesnej Polski”. 21.00 Koncert symfon. w wyk. ork. P. R. pod dyr. **Grzegorza Fielthorgera** z udziałem **Zbigniewa Drzewieckiego** (fortep.). 22.00 Wiadomości sportowe. 22.10 Skrynka francuska. 22.40 Muzyka lekka z płyt. 23.05 „Jaek Hwlion

# 400 robotników kopalni „Reden”

otrzyma pracę w przedsiębiorstwach gwarectwa hr. Renard

W gmachu starostwa powiatowego w Będzinie odbyła się wczoraj konferencja w sprawie zatrudnienia robotników kopalni Reden, którzy skutkiem pożaru i unieruchomienia kopalni, pozbawieni zostali pracy.

W konferencji, której przewodniczył p. starosta Boxa, wzięli udział dyrektor departamentu Ministerstwa Opieki społecznej p. Biesiekierski, naczelnik wydziału Funduszu Pracy p. Szumowski, dyrektor wojewódzkiego Funduszu Pracy p. Piwowski, naczelnicy obu urzędów górniczych inż. Zawadzki i inż. Stecki, wiceprezydent Dąbrowy T. Trzemeski, generalny dyrektor gwarectwa hr. Renard p. Dupanloup, dyrektor administracji tegoż gwarectwa p. Pirszel, zastępca inspektora pracy p. Rychłowski i kierownik ekspozytury wojewódzkiego biura Funduszu Pracy p. Majer.

Tematem obrad konferencji było omówienie sprawy zatrudnienia przeszło 600 robotników, którzy skutkiem katastrofy żywiołowej na kopalni Reden stracili pracę.

Przedstawiciele gwarectwa hr. Renard oświadczyli, iż narazie dyrekcja jest w możności zatrudnić w swym koncernie 400 robotników z kopalni Reden, z których 150 otrzyma pracę jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca, a pozostali w liczbie 250 zostaną zatrudnieni w przyszłym miesiącu.

Jest rzeczą zrozumiałą, iż ulokowanie tak dużej ilości robotników w innym przedsiębiorstwie nie jest zadaniem łatwym, to też przedstawiciele gwarectwa hr. Renard prosili o odłożenie konferencji do następnego dnia, tj. do dziś, gdyż kwestja zatrudnienia rezerwy robotników kopalni Reden, w liczbie ponad 200, nie została jeszcze ostatecznie załatwiona i dziś reprezentacja gwarectwa hr. Renard będą mogli zakomunikować, w jakich zakładach i kiedy zostaną zatrudnieni pozostali robotnicy.

Rano, przed konferencją w starostwie odbyła się konferencja w Inspektoracie pracy, w której wzięli udział przedstawiciele gw. hr. Renard dyr. Dupanloup i Pirszel oraz przedstawiciele związków górniczych, na której szczegółowo omówiono sprawę zatrudnienia robotników kop. Reden. Robotnicy kop. „Reden” otrzymywać będą nadal deputaty węglowe.

Akcja gaszenia pożaru na kopalni Reden, polegająca na szczelnym zamknięciu wlotów wszystkich szybów, została w dniu wczorajszym ostatecznie zakończona. Obecnie prowadzona będzie tylko obserwacja i codziennie uskuteczniata analiza powietrza z

podziemi, aby na podstawie rozbioru chemicznego ustalić, kiedy pożar zostanie zaduszony.

Na kopalni pracuje przy różnych

robotach 30 robotników, reszta, jak piszemy powyżej, otrzyma pracę w koncernie hr. Renard.

## Zjazd w sprawie higieny pracy w górnictwie i hutnictwie

Polskie Towarzystwo Higieniczne organizuje w dn. 22 września rb. zjazd w Katowicach, który będzie całkowicie poświęcony zagadnieniu higieny pracy. Głównym tematem obrad będzie higiena pracy w górnictwie i hutnictwie. Oprócz tego wygłoszone zostaną referaty z innych dziedzin higieny pracy.

Udział w zjeździe wezmą lekarze, inżynierowie i działacze społeczni, interesujący się zagadnieniami ochrony zdrowia przy pracy.

Inicjatywa Polskiego Towarzystwa Higienicznego zasługuje na szczególną uwagę, jako objaw przełamania obojętności społeczeństwa polskiego w stosunku do doniosłego zagadnienia higieny i bezpieczeństwa pracy. Dotychczasowe wysiłki instytucji naukowych, jak np. Instytutu spraw społecznych, oddziału higieny pracy pań-

stwowego zakładu higieny napotykały na znaczne trudności spowodowane brakiem zainteresowania higieną pracy szerokich kół społeczeństwa, przemysłu i pracowników. Podjęcie tej akcji przez Polskie Towarzystwo Higieniczne, jako instytucję reprezentującą różnorodnie odmiany społeczeństwa, świadczy iż nastąpiło wreszcie zainteresowanie się opinii publicznej zagadnieniem higieny pracy.

Należy przypuszczać, że przy współdziałaniu instytucji naukowych oraz zainteresowanych sfer społeczeństwa, rozpocznie się systematyczna akcja zmierzająca do polepszenia warunków pracy w polskich fabrykach i warsztatach, a tem samem do zapobieżenia wielkim stratom społecznym i gospodarczym, jakie pociągają za sobą wypadki przy pracy i choroby zawodowe.

## Podpisanie umowy z pracownikami drukarskimi

W ub. środę wieczorem odbyła się w Izbie przemysłowo-handlowej w Sosnowcu, pod przewodnictwem insp. Ruchłowskiego, czterogodzinna konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej z pracownikami drukarskimi w Zagłębiu Dąbrowskim. W konferencji wzięło udział około 60 osób, reprezentujących właścicieli drukarni z całego Zagłębia Dąbr. i pracowników drukarskich.

Na konferencji omówiono szczegó-

lowo sprawę warunków pracy i płacy oraz ustalono liczbę praktykantów i uczniów, którzy mogą być zatrudnieni w drukarniach.

Umowa przewiduje, że wynagrodzenie wykwalifikowanego drukarza wynosić ma od 30 do 60 zł. tygodniowo.

Podpisana umowa obowiązywać ma od dnia 15 lipca rb. do 15 stycznia 1936 roku.

## BUDOWA KOLEI BUKOWNO — SZCZAKOWA

Onegdaj odbyła się konferencja pomiędzy p. starostą Gliszczyńskim i p. Podworskim z ramienia pow. komitetu Funduszu Pracy w Olkuszu, a kierownikiem budowy kolei Bukowo-Szczakowa inż. Geishamerem, w sprawie zwiększenia zatrudnienia bezrobotnych przy budowie. W wyniku konferencji ustalono, że z dniem dzisiejszym dalsze roboty prowadzone będą przy budowie kolei w 3-dniowe zmiany, wskutek czego zwiększy się ilość zatrudnionych o około 60 osób, czyli ogólny stan zatrudnienia zwiększy się do 200 robotników.

Pozatem omówiono plan organizacji dostawy kamienia pod podkład kolejowy zespołami górniczymi z dawnej kopalni Bolesław, przez eksploatację kamienia z Bolesławia, zamiast, jak dotychczas, ze Szczakowej.

Dzięki tej zmianie znajdzie przez

powien czas pracę około 100 górników z Bolesławia.

W czasie konferencji skonstatowano, że dalsze roboty przy budowie kolei tj. przy układaniu szyn, komplikują się, bowiem Min. komunikacji nie zdecydowało jeszcze o przyznaniu szyn kolejowych, a pozatem dyrekcja kolei stawia dość trudne warunki budowy w dziedzinie stawiania kosztownych budynków na krańcowych stacjach, bloków, połączeń z główną linią itd., których wartość przeniesie 400 tys. zł.

Koszty tych urządzeń ma ponieść jaworznickie gwarectwo kopalni węgla, jako najwięcej zainteresowane w budowie kolei, a które, podobno, nie rozporządza tak znaczną gotówką.

Jeżeli ze strony Min. komunikacji nie będzie pomocy, budowa kolei prze-wlecze się o kilka miesięcy.

## Echa pożaru w Choroniu

Nieznaną kobietą poniosła śmierć w płomieniach

Jak się obecnie okazuje, podczas groźnego pożaru, jaki nawiedził wieś Choroni, gminy Poraj, o czym wczoraj donosiliśmy, zginęła w jednym ze spalonych domów jakaś starsza kobieta, nieustalonego nazwiska.

Następnego dnia rano znaleziono zwęglone zwłoki nieszcześliwej. Skutkiem pożaru straciło dach nad głową ponad 150 osób.

Jak nas informuje kierownik akcji ratowniczej, ludność Choronia brała naogół słaby udział w akcji gaszenia

pożaru, natomiast dużą pomoc okazali mieszkańcy sąsiednich wiosek.

Jak się dowiadujemy, miejscowe władze administracyjne nie będą mogły przyjąć z pomocą pogorzelcom, spowodu trudności finansowych i braku odpowiednich funduszy na ten cel. Dodać jeszcze należy, że nie wszystkie spalone zabudowania były ubezpieczone.

Policja prowadzi w dalszym ciągu dochodzenie, celem ustalenia przyczyn pożaru.

## Posiedzenie Rady miejskiej w DĄBROWIE

W poniedziałek, dn. 15 bm. o godz. 8 wiecz. odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej w Dąbrowie. Na porządku obrad wybór członka do Rady wojewódzkiej, uchwalenie 6 statutów podatkowych oraz preliminarza budżetowego na 1935-36 r.

## Z PRZEMYSŁU AUTOMOBILOWEGO W POLSCE

Dnia 31 maja rb. odbyło się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki Akcyjnej Polskiej Fiat, na którym postanowiono podwyższyć kapitał akcyjny do zł. 1.000.000.

Bilans roku poprzedniego wykazuje stratę w wysokości złotych 994.000, co było spowodowane ogólnym upadkiem handlu samochodowego w Polsce w ostatnich czasach.

Przewidując poprawę na rynku samochodowym w Polsce, która niewątpliwie, w razie zaistnienia sprzyjających okoliczności, jak zmniejszenie cen samochodów, poprawa stanu dróg i zmiana nastawienia władz skarbowych w stosunku do nabywców samochodów — nastąpić musi. Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy postanowiło pokryć straty za lata ubiegłe i podwoić kapitał akcyjny. W ten sposób dalszy rozwój Spółki Akcyjnej Polskiej Fiat, która będzie przedstawicielem jedynej Polskiej Fabryki Samochodów, P. Z. Inż., odgrywa dominującą rolę na rynku samochodowym w Polsce — jest całkowicie zapewniony.

× WPADŁ POD SAMOCHÓD. Mieszkaniec Będzina 42-letni Iosek Markowicz, przechodzący ulicą Piłsudskiego w Sosnowcu wpadł pod przejeżdżający samochód. Dzięki natychmiastowemu zatrzymaniu samochodu przez szofera, Markowicz nie wpadł pod koła i doznał tylko lekkich obrażeń.



## HUMOR



POLYKACZ MIECZÓW  
— Ależ ten człowiek jest chudy!  
— Może pan sobie wyobrazić, jak mała wartość odżywcza mają miecze...

PRZYCZYNEK DO BADAŃ HISTORYCZNYCH  
— Dlaczego właściwie Możesz szedł z żydami przez pustynię?  
— A co? Czy to taka parada? Przez miasto mał z nimi iść?  
NIESPRAWIEDLIWOŚĆ.

— Takusiu... Czy nauczycielowi płać za to, że jest w szkole?  
— Tak!  
— To bardzo niesprawiedliwe. Bo przecie całą robotę to my robimy, nie on!

ODPOWIEDNIA ŻONA.  
— Miałabym dla pana odpowiednią żonę z pięciopokojowym mieszkaniem.  
— Sądzi pani, że mi się ta pani będzie podobala?  
— Co się ma podobać?! W pięciopokojowym mieszkaniu można się wzajemnie ubić.

CZUŁY MĄŻ.  
— Moja żona ciąpi na zęby... Cagle krzyczy, że ją bola!  
— Jakież pan stosuje środki przeciw temu?  
— Kupiłem sobie waty i zatkałem sobie uszy.

NIE JEGO WINA.  
— Jak pan możesz mieć takie brudne ręce! — zwraca uwagę praktykantowi właścicieli salonu fryzjerskiego.  
— Bo, proszę pana szefa, dziś jeszcze żadna klientka nie kazala sobie myć głowy.

Rzeczy ciekawe



MOTOCYKL PRZYSZŁOŚCI

Jednokolowy motocykl, wynaleziony przez Wiktora Nilssona, znanego inżyniera amerykańskiego. Motocykl ten odznacza się wielokrotnym bezpieczeństwem i osiągać może bardzo znaczący szybkość.

# KRONIKA ZAWIERCIA

**× WYJAZD HARCERZY ZAWIERCIANSKICH DO SPALY.** W ub. środę harcerze zawierciańscy w liczbie 32 z podharcemistrzem Sussem, wyjechali na zjazd jubileuszowy do Spal. W godzinach popołudniowych w izbie hancerskiej odbyło się uroczyste pożegnanie drużyny. Do harcerzy przemawiali komendant hufca ks. kanonik Bolesław Wajzler oraz długoletni opiekun harcerstwa dyr. Seweryn Wesolowski. Następnie zrobiono wspólną fotografię, poczem harcerze z okoliczną miejską strażą pożarną na czele, odmaszerowali na dworzec kolejowy.

**× DOROCZNE ZEBRANIE OCHOTNICZY STRAŻY POŻ. W OGRODZIEŃCU** odbyło się pod przewodnictwem p. Antoniego Biedaka. Sprawozdanie za rok ub. złożył prezes Stanisław Lipka, długoletni działacz na niwie społecznej. Postanowiono zorganizować przy strażnicy żeńskiej oddział samarytanek z 16 osób. Komendantką tego oddziału została p. Janina Kardynał. Skolei wybrano nowe władze w składzie pp.: prezes — Stanisław Lipka (ponownie), komendant Fr. Biedak, zastępca Edward Lipczyński, sekretarz Wiktor Pinkowski, skarbnik Wincenty Piłarski, gospodarz Władysław Gajda, członkowie: Fr. Klimczyk, sekr. gminy, Marjan Pinkowski; komisja rewizyjna pp.: Wł. Zamora, Leon Szymański, Józef Piątek. Wskazano uchwalono preliminarz budżetowy na rok następnny w wysokości 600 zł.

**× NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** Oczekując na stacji kolejowej w Myszkowie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie wyskakiwania z pociągu, mieszkaniec Częstochowy, młodszy Henryk Cieńcaz, któremu pociąg obciął nogę. Ofiarę własnej lekkoomyślności odwiedziono na karecie do szpitala nblazpiecz. w Zawierciu.

# KRONIKA OLKUSZA

„ORZEŁ” — Człowiek jest grzeszny.

**× OSOBISTE.** W dn. wczorajszym rano w kościele olkuskim został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. Jerzym Kondkiem, instruktorem obwod. olkuskiego L. O. P. P., a p. Henryką Zetalińską, nauczycielką z Olkusza.

**× NA ZŁOT.** W dn. 10 bm. popoł. wyjechała na zlot do Spal reprezentacyjna drużyna harcerska pow. olkuskiego, zegnamana na dworcu przez rodzinę i kol. PH

**× POZAR.** W nocy na 11 bm. w Jerzmanowicach, gm. Sułkowice, wybuchł pożar który strawił dom i zabudowania gospodarcze Józefa Siładowskiego i jego brata, Władysława. Ogień prawdopodobnie został zaprzyszony.

**× ŚMIERĆ NA DNIENIE STAREGO SZYBU.** W dn. 10 bm. popoł. utonął, kąpiąc się w starym szybie kopalni galmanu w Dąbrówce pod Bolesławem (wyrębiska kopalni), 20-letni Bogusław Burałowski, absolwent państw. szkoły rzem. przem. w Olkuszu.

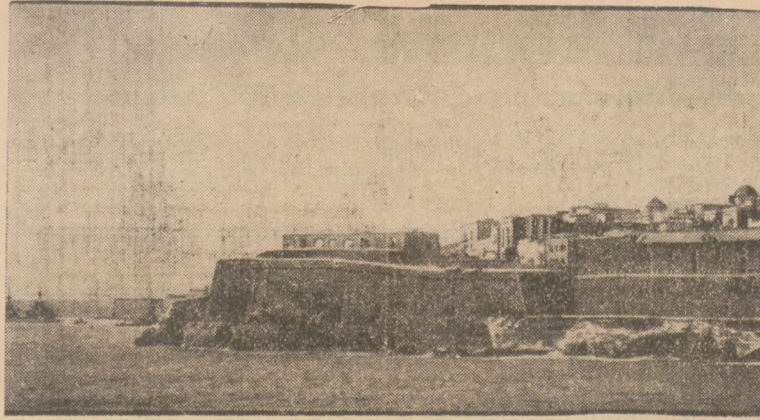
# Morderca wykryty po 8-miu miesiącach

Wielkie podniecenie wśród mieszkańców Częstochowy wywołała potworna zbrodnia, dokonana w zakładzie fryzjerskim Mithera. Ofiarą nieznanego zbrodniarza padła służąca Marja Liberska oraz 12-letnia Franusia Rozenwaldówna.

Jako podejrzanego o zbrodnię aresztowano 23-letniego Zygmunta Zarebińskiego, który początkowo przyznał się, iż zabił Liberską, był u niej, skradł kasetkę, przeczył jednak jakoby był sprawcą zbrodni. W toku dalszego dochodzenia, wszystkie te zarzemy odwołał. Dopiero obecnie po upływie 8-u miesięcy od zbrodni policja częstochowska zdobyła decydujący dowód przeciwko Zarebińskiemu, który skłonił go do przyznania się do zbrodni. Po dłuższych usiłowaniach udało się wyłowić z Warty kasetkę, skradzioną Liberskiej. Na kasetce tej zachowały się dokładnie odciski palców Zarebińskiego.

Zarebiński pochodzi z tej samej wsi, co Liberska. Jest on nieślubnym dzieckiem osoby pochodzącej z wyższych sfer społecznych. Młodzieniec prowadził się źle. Przyjechał on do Częstochowy, odnowił znajomość z Liberską, poczem zamordował ją i Rozenwaldównę i skradł kasetkę.

Ohydny młodzieniec morderca na jesieni stanie przed sądem.



MALTA WIELKIM PORTEM LOTNICZYM.  
Port Valetta na Malcie ma być przerobiony na angielską bazę lotniczą dla hydroplanów

# ZYCIE GOSPODARCZE

## Wywóz z Polski do Europy zmalał

ROŚNIE NATOMIAST EKSPORT ZAMORSKI.

Polski handel zagraniczny, który, jak wiemy, w ostatnich miesiącach staje się coraz mniej dla nas korzystny, bo w ciągu kwietnia i maja przyniósł łącznie 2 miliony złotych przewyżki przywozu nad wywozem przechodzi obecnie dość znaczne przemiany. Kierunki tego handlu ulegają zmianom i coraz bardziej widoczny jest udział krajów pozaeuropejskich w naszym obrocie towarowym.

Pięciomiesięczna wymiana handlowa między Polską a państwami europejskimi wykazuje po stronie przywozu sumę zł. 218 milionów, a po stronie wywozu zł. 305 miliony. Mamy więc w wyniku naszego handlu z Europą dotąd saldo dodatnie, bo wynoszące zł. 85 miljonów

Trzeba jednak zaznaczyć, że saldo to bardzo znacznie zmniejszyło się na naszą niekorzyść.

Rok temu przywóz wyrobów europejskich do Polski był mniejszy o 29 milionów zł., niż obecnie, wywóz zaś naszych wyrobów był większy o zł. 47 milionów. Mieliśmy wtedy, jako rezultat handlu z państwami naszego kontynentu saldo dodatnie w wysokości zł. 162 milionów, o tyle bowiem przewyższał nasz wywóz, przywóz towarów europejskich. Teraz, jak już powiedzieliśmy, saldo to wynosi tylko 85 miljonów, a więc jest dwukrotnie niższe niż przed rokiem. Jaśną jest przeto rzeczą, że handel Polski z Europą przedstawia się dziś daleko mniej pomyślnie niż poprzednio.

Między rozmaitymi przyczynami tego stanu wymienić należy wzrost przywozu z Niemiec, który powiększył się prawie o 12 milionów złotych, przy równoczesnym zmniejszeniu wartości polskiego eksportu do tego kraju o zł. 9 milionów.

Podobnie jest z handlem polsko-angielskim, bo wywóz z Polski do Anglii zmalał o zł. 14 milionów przy wzroście przywozu wyrobów angielskich na rynek polski o zł. 6 milionów.

W handlu z krajami europejskimi, nastąpiła więc wyraźna zmiana niekorzystna dla nas. Handel ten daje

nam jeszcze saldo dodatnie, ale kurczy się ono bardzo gwałtownie.

Jeśli idzie o handel Polski z państwami innych części świata, to przywóz do Polski tych towarów sięgał sumy zł. 120 milionów, kiedy wywóz nasz do krajów pozaeuropejskich wynosił zł. 60 milionów. Rezultatem tego handlu jest więc dla nas saldo ujemne w kwocie 60 milionów złotych

Trzeba jednak przyznać, że tendencje polskiego handlu zamorskiego jest daleko dla nas pomyślniejszą. Porównując bowiem nasz przywóz tęgocrotny zeszłorocznym widzimy, że zmalał on o zł. 16 milionów, przy równoczesnym znacznym wzroście polskiego eksportu o 20 milionów złotych. Zeszłoroczne saldo ujemne polskiego handlu zamorskiego stanowiło sumę zł. 96 milionów, teraz więc handel ten przedstawia się dla nas znacznie korzystniej i to głównie dzięki wzrostowi polskiego eksportu.

Najlepiej uwidoczni się ta zmiana kierunków naszej wymiany towarowej, gdy podamy ją w odsetkach. Okazuje się wtedy, że w 1934 roku przywóz towarów z krajów pozaeuropejskich wynosił 42 proc. całego naszego przywozu, teraz zaś nie przekracza 36 proc. Oznacza to spadek przywozu do Polski wyrobów państw europejskich.

W dziedzinie wywozu widzimy wręcz inne zjawisko, oto w ub. r. polski wywóz do krajów zamorskich stanowił tylko 10,5 proc. całego naszego wywozu, teraz zaś wzrósł do 16,7 proc. Coraz więcej towarów polskich szuka więc dalekich rynków zbytu, nie ograniczając się do Europy i dociera do najdalszych zakątków różnych kontynentów.

Bilans handlu zagranicznego R. P. i w. m. Gdańska w czerwcu b.r. był według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego następujący: Przywóz 231,975 ton wartości 76.879.220 zł., wywóz 1.096.524 ton wartości 78.940.000 zł. W ten sposób handel zagraniczny w czerwcu dał saldo dodatnie w wysokości 2.061.000 złotych.

## Kronika gospodarcza.

**NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH** spędzono od dnia 2 do 8 bm.: wołów 11, buhaj 22, krów 198, jałowek 76, świń 1275, cieląt 96; razem: 1678 szt. zwierząt. Płacono w dniu 8 bm. za 1 kg. żywej wagi za nierogaciznę (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 0,60 do 0,94 zł.

**WYSTAWA DROGOWA.** Prace nad zorganizowaniem wystawy drogowej nabierają już gorączkowego tempa. Szerzej artystów, grafików, dekoratorów i architektów opracowują projekty pawilonów wystawowych, kiosków i ekspozycji. Z zagranicy zapowiadają swój udział w wystawie Niemcy, Włochy, Szwecja, Stany Zjednoczone, Francja i inne przez co znacznie wzrosło zainteresowanie się wystawą wśród społeczeństwa. Sferę gospodarczych czynników międzynarodowych. Konferencja Dem. jaka odbyła się w pracowni wystawy na terenach Politechniki warszawskiej dnia 15 lipca r.b. o godz.

17.30 wywoła napewno szeroki odzwiek wśród osób i czynników zainteresowanych w rozwoju polskiej sieci drogowej. Liga drogowca dąży, by wystawa drogowa stała się impulsem dla władz i społeczeństwa do postawienia problemu drogowego na czele zagadnień państwowych.

**60 MILJONÓW NA REGULACJĘ RZEK.** Komitet ekonomiczny ministrów na ostatnim swym posiedzeniu przyjął plan robót wodnych na okres 1935-36. Sumy przeznaczono na inwestycje wodne z budżetu administracji państwowej, z Funduszu Pracy i pozycji inwestycyjnej, wynoszą około 60 milionów zł. Komitet ekonomiczny uznał za konieczne przeprowadzenie w pierwszym rzędzie tych inwestycji wodnych, które mają najważniejsze znaczenie gospodarcze w szczególności zaś zmierzają do zabezpieczenia przed klęską powodzi i zatrudniają znaczną ilość bezrobotnych. Przyjęty przez komitet ekonomiczny plan przewidyuje opa-

nowanie szkodliwego działania wód płynących zapomocą budowy zbiorników, obwałowywania rzek i potoków przy jednoczesnym w miarę możliwości wyzyskiwaniu ich wodnych dla celów gospodarczych.

**NEDZARZE NIE MOGĄ PŁACIĆ PODATKU DOCHODOWEGO.** Obowiązujące dzisiaj przepisy przewidują, że wolne od podatku dochodowego są osoby, których dochód roczny nie przekracza 1500 zł. Osoby te zwolnione są również od obowiązku składania żadnego znaczącego zyciowego gdyż znajduje się ona poniżej minimum egzystencji, zwłaszcza dla pracowników umysłowych, obywateli rodzin. Dlatego też organizacje gospodarcze postanowiły wystąpić z projektem przesunięcia tej granicy do 3.600 zł. w stosunku rocznym. Według obliczeń statystycznych, osób zarabiających poniżej tej granicy, jest bardzo dużo, dlatego też wątpliwe jest, czy odpowiednie władze ustosunkują się przychylnie do tych propozycji, obowiązując się zmniejszenia wpływów z podatku dochodowego. Naszym jednak zdaniem „obawy” te nie powinny zaważać na rozstrzygnięciu tej sprawy, gdyż nie można pobierać podatku dochodowego od niedarzy którzy nierzadko nie mają na chleb.

# Z CAŁEJ POLSKI

## UKAMIENOWAŁ ŻONĘ

W wsi Koza Gołówka pod Lublinem koszarzy twawę Franciszek Dzieduszyński zabił w stercie siana zmarakrowaną kobietę.

Dawala ona bardzo słabe oznaki życia Natychmiastowe wezwanie dohodzenie jej jasniło, że jest to 20-letnia mieszkanka gminy Staw Leokadja Suchychowa, którą własny małżonek formalnie ukamienował.

Zbrodnię mał. sądzają, że żona już nie żyje, ukrył pokrwawione zwłoki w sianie. Obok sterty siana znad kilku oknawionych kamieni.

Zbrodniaza aresztowano.

## PROCES O OBRAZĘ HITLERA

Niebawem toczyć się będzie w Warszawie sensacyjny proces o obrazę głowy obcego państwa, a mianowicie kanclerza Hitlera.

Kilka miesięcy temu jeden z kupców warszawskich otrzymał z firmy berlińskiej list z ofertą na sprzedaż pewnego artykułu. Kupiec ob. żyd. nie otwierając listu odesłał go epowtorem, na kopercie napisawszy słowa obrażające kanclerza i hitleryzm.

Na dopisek ten zwróciła uwagę niemiecka poczta i przekazała list min. spraw zagranicznych Rzeszy, która ze swej strony interwenjowała w Warszawie.

Warszawski urząd prokuratorowski wszczął dochodzenie, przeciwko autorowi dopisku, podługając go do odpowiedzialności karnej za obrazę głowy obcego państwa.

Oprócz tej sprawy niebawem znajdzie się jeszcze drugi proces o obrazę kanclerza Hitlera wyrażoną słowami w obecności jednego z członków ambasady niemieckiej w Polsce.

## ŚMIERĆ Z PRZESTRACHU

W wsi Hołynka pow. bielskiego nieznanemu sprawcy rzucił do domu Jelskich duży kamień, wagi około 6 kg.

Na brzek łuczonych szyb córka gospodarza uciekła z mieszkaniem i ukryła się w stodole, gdzie z przestraszu zmarła.

## KOŚCI MAMUTA W GRODZIENSKIM

Na brzegu Niemna, przy wsi Komotowo, pow. grodzieńskiego, prof. Kochanowski z Grodna znalazł podczas objazdu terenu, w poszukiwaniu cennych okazów przeszłości, kość udową mamuta.

Przyposażalnie kość ta została wykryta przez wiosenne wody z pokładów nad brzoźnej gliny w górnym biegu Niemna



Podróżny podczas katastrofy kolejowej: Na N milość Boską, co się stało? Stała pani: Nie mam zwycięzaju rozmawiać z nieznanymi mi osobami.

# S P O R T

## Ukaranie graczy

Podokręg ukarał następujących graczy: **Szwajcera Józefa** z R.S.W.F. Gwiazda 2-letnią dyskwalifikacją za czynne znieważenie sędziego na zawodach ze świtem w dniu 16 czerwca r.b. **Potoka Jakóba** z Gwiazdy 4 tygodniową dyskwalifikacją za słowna obrazę sędziego na zawodach ze świtem dnia 16.6 b.m.; **Zuchtera Szaję** z Gwiazdy 2 miesięczną dyskwalifikacją za rozmyślne kopnięcie przeciwnika na zawodach; **Sokoła Józefa** z T.S. Orzeł Bobrowniki 2 miesięczną dyskwalifikacją za kopnięcie przeciwnika, na zawodach z Jaworzniakiem 16.6; **Majewskiego Stanisława** z R. K. S. Ruch Sosnowiec 4 tygodniową dyskwalifikacją za głośne i niekulturalne zwracanie sędziemu na zawodach z Policynym w dniu 16 ub.m.; **Jerzego Kocura** z Płomienia Miłowice 2 miesięczną dyskwalifikacją za rozmyślne kopnięcie przeciwnika na zawodach z Ruchem w dniu 23 ub. m.; **Czekałę Stanisława** z K.K.S. Ruch 2 miesięczną dyskwalifikacją za brutalną grę, połączoną z widocznym rozmyślnym kopnięciem przeciwnika na zawodach z Płomieniem; **Kroja Ewalda** z Solvayu 2 miesięczną dyskwalifikacją za rozmyślne uderzenie piłką w twarz sędziego linjowego na zawodach z Zagłębiem w dniu 23 ub. m.; **Tuszyńskiego Kazimierza** i **Czaple Marjana** z C.K.S. Czeladź surową nagana za niebezpieczną grę na zawodach z Solvayem w dniu 16 ub.m. W. G. i D. P. Z. P. N. ukarał czteromiesięczną dyskwalifikacją gracza **Tarnowskiego Eryka** z Ż.K.S. Gwiazda Sosnowiec, za podpisanie karty dla K.S. Dąb Katowice.

### Orzeczenie komisji dyscyplinarnej.

Komisja dyscyplinarna w Częstochowie wydała wyroki w następujących niżej podanych sprawach:

**Wiewióry Józefa** i uznała wniesione zarzuty z braku wystarczających dowodów za niesłuszne i sprawę umorzyła;

**Curyły Stefana** i uznała zarzuty wniesione z braku wystarczających dowodów za niesłuszne i sprawę umorzyła;

**Bryły Henryka** — uznała wniesione zarzuty z braku wystarczających do-

## Jak Kiepora bronił SWEGO WYSOKIEGO C.

„Neues Wiener Journal“ zamieszcza kilka humorystycznych, autentycznych anegdotek z życia największych śpiewaków w państwowej operze w Wiedniu i w Grazu. M. in. znajdujemy tam zabawny epizod z początków kariery śpiewawczej naszego wielkiego rodaka Jana Kiepury. Mianowicie, gdy dyrektor opery w Wiedniu **Franciszek Schalk**, znany z talentu odkrywania przyszłych sław światowych, zajął się Janem Kiepurą, w którym widział następcę Carusa, zabrał się z największym zapalem do opracowania z nim głównej partii w „Cyganerji“. Próby odbywały się z towarzyszeniem orkiestry, która z podziwem słuchała lekkości i dzwiczności górnych tonów młodego tenora, zdumiewając się nad łatwością osiągnięcia przez niego wysokiego C.

Gdy jednak Kiepura przeciągał za nadto swe piękne wysokie C, nie pozwalając orkiestrze kontynuować arj. Rudolfa, zniecierpliwiony dyr. Schalk dał znak, aby orkiestra zmusiła tenora do porzucenia tonu, w którym się z przyjemnością usadowił. Lecz czupurny Kiepura przerwał również swój śpiew, podszedł do rampy i rzekł: „Pamię dyrektorze, niech pan będzie zadowolony, że dostał pan nareszcie tenora, który tak długo i łatwo umie utrzymać się na wysokim C!“ Dyr. Schalk, zachwycony szczerem odczuciem pewnego siebie artysty, roześmiał się i kontynuował próbę.

Scena ta wywołała zdumienie wśród kolegów Kiepury, znających rygor i dyscyplinę pod rządami dyr.

wodów za niesłusznie i sprawę umorzyła;

**Śliwy Józefa** — uznała wniesione zarzuty za niewystarczające i sprawę umorzyła z braku oczywistych dowodów;

**Kuski Pawła** — po zbadaniu sprawy i stwierdzeniu, że p. Kuska Paweł odmówił zeznań i nie dostarczył dowodów mogących podważyć prawdziwość stawianych zarzutów — postanowiła skreślić tegoż sędziego z listy członków P.K.S.;

**Szabasa Benjamina** i po zbadaniu sprawy biorąc pod uwagę szkodliwą działalność p. Szabasa na terenie Podkolegium w Sosnowcu, uznając zarzuty wysunięte za słuszne — postanowiła skreślić p. Szabasa z listy członków P.K.S.;

**Wosńskiego Kazimierza** postanowiła w sprawie tegoż sędziego uznać zarzuty wniesione za niesłuszne i zwróciła się do Okręgu o ukaranie T. S. Sarmacja za stawianie niesłusznych zarzutów;

**Ehrenrajcha i Okularczyka** postanowiła w sprawie wymienionych sędziów uznać wniesione zarzuty z braku wystarczających dowodów za niesłuszne i sprawę umorzyła. Jednocześnie Komisja dyscyplinarna zwróciła się do Okręgu o ukaranie Policynego K.S. w Będzinie za stawianie niesłusznych zarzutów;

**Mandata Alojzego** postanowiła w sprawie tegoż sędziego uznać zarzuty

wniesione za niesłuszne i sprawę umorzyła, oraz zwróciła się do Okręgu o ukaranie T.S. Dąbrowa za stawianie niesłusznych zarzutów;

**Trzmiela Bronisława** postanowiła uznać wniesione zarzuty za niesłuszne i sprawę umorzyła oraz zwróciła się do Okręgu o ukaranie C.K.S. Czeladź za stawianie niesłusznych zarzutów;

**Moszkowicza Samuela** uznała wniesione zarzuty za niesłuszne i sprawę umorzyła oraz zwróciła się do Okręgu o ukaranie Zagłębianki za stawianie niesłusznych zarzutów.

### Ukaranie klubów.

Zarząd kieleckiego O.Z.P.N. w Częstochowie na posiedzeniu swym w dniu 13 ub.m. ukarał T.S. Sarmacja Będzin, Policyni K.S. Będzin, C.K.S. Czeladź K.S. Zagłębianka Będzin grzywnami po zł. 5 — zaś T.S. Dąbrowę z Dąbrowy Górniczej zł. 3 — za stawianie niesłusznych zarzutów sędziom piłkarskim.

### Zgon motocyklisty Schweitzera.

Znany motocyklista polski, Schweitzer, który — jak podaliśmy — został ciężko kontuzjowany na zawodach motocyklowych w Warszawie, w ub. środ. mimo usilnych starań lekarzy, zmarł.

### Polska — Austria.

Na wtorkowym posiedzeniu zarządu PZPN postanowiono urządzić rewanżowy mecz Polska—Austria w

dnia 13 października w Polsce. Z pewnością po tej decyzji w P.Z.P.N. wyniknie spór między zarządem Ligi a Zarządem P.Z.P.N., gdyż termin meczu z Austrią jest terminem nadprogramowym, a o ile zostałyby on przez Ligę zaakceptowany, musiano by dokonać dalszych przesunięć w tabeli rozgrywek ligowych.

Mecz z Jugosławią rozegrany zostanie 18 sierpnia w Katowicach.

### Mecz tenisowy Polska — Jugosławią

Jugosłowiański związek tenisowy rozesłał do związku polskiego zawiadomienie, że ze względu na brak terminów, projektowany w Warszawie w końcu 8 m. mecz Polska — Jugosławią nie będzie mógł dojść do skutku.

### Odrzucono protest.

Zarząd Podokręgu zatwierdził odmowny protest Ruchu w sprawie meczu z Płomieniem w dniu 23 ub. m. z braku podstaw.

### Zamknięcie boiska.

Spowodu awantur, jakie miały miejsce na boisku Zagłębianki w Będzinie na zawodach z Unją w dniu 23 ub. m., których wynikiem było dotkliwe pobicie sędziego po zawodach — boisko Zagłębianki zostało zamknięte z dniem 8 m. aż do odwołania. Na boisku tem nie wolno rozgrywać żadnych zawodów.

### O sportowe zachowanie się na boisku

Podokręg przypomina wszystkim klubom, iż wobec częstego ordynarnego zachowania się graczy na boiskach, szczególnie w stosunku do sędziów, kierownicy drużyn winni pouczyć swe drużyny, że zachowanie się na boisku jak również i poza nim, winno być dżentelmeńskie i sportowe. Wszelkie wykroczenia w tym względzie będą surowo karane.

### S. S. Żąbkowice — Zew II.

Wskutek nieprzybycia sędziego na zawody S. S. Żąbkowice — Zew II w dniu 30.5 wyznaczony nowy termin tychże zawodów na dzień 14 b.m. Gospodarzem zawodów wyznacza się S. S. Żąbkowice. Zyski lub ewentualne straty z powyższych zawodów pokrywają kluby wspólne.

### CKS. — SKS. STARACHOWICE

W niedzielę na stadionie miejskim w Czeladzi CKS. rozegra trzeci skolei mecz o mistrzostwo okręgu z SKS. Starachowicami, mistrzem podokr. kieleckiego. Początek meczu o godz. 17.30. Zawody te poprzedzone będą przedmeczami drużyn KS. Śląska Siemianowice.

### Zawody bokerskie w Sosnowcu

20 bm. odbędzie się na stadionie Pol. K. S. w Sosnowcu zawody bokerskie między sekcją Pol. K. S. a wicemistrzem Śląska Opolskiego K. S. Kraft z Bytomia

Zaznaczyć należy, że niemiecki zespół przyjeżdża dopiero pierwszy raz na teren Zagłębia Dąbr.

## Echa porażki C.K.S. w Częstochowie

Wynik drugiego meczu mistrza Zagłębia w Częstochowie oczekiwany był z dużym zainteresowaniem. Do redakcji napływały z najrozmaitszych stron zapytania telefoniczne o wiadomości z Częstochowy. Wiadomość o porażce CKS. przyjmowano z niedowierzaniem.

Sam mecz, aczkolwiek nie stał na wysokim poziomie, to jednak był ciekawy. Obie drużyny grały ambitnie i ofiarnie. W pierwszej połowie gra więcej wyrównana. Przeprowadzane ataki rozbijają się o obrony. Więcej zgrania okazuje drużyna gospodarzy, której w 15 minucie udaje się uzyskać prowadzenie. Atak CKS. zrywa się, zagraża kilkakrotnie, jednak nie potrafi uwidocznić tego bramkowie. Bógucki zaprzecza „murowane“ pozycje. Bardzo pięknie gra obrona „Brygady“ i nie dopuszcza do dalszych strzałów.

Szczególnie obstawiony był kierownik ataku **Geisler** i **Bregula**. Dopiero pod koniec pierwszej połowy Socha przedziera się z piłką i strzela myrzonującą bramkę.

Druga połowa zaczyna się od gry chaotycznej. Obie drużyny grają

ostro, przeczemu sędzia, zresztą b. słaby, nie potrafi utrzymać graczy w karbach. Po upływie kilkunastu minut zanosi się na wynik remisowy. Ataki obu drużyn rwią się często i nie stwarzają już groźnych momentów, zwłaszcza atak CKS. Dopięta przez publiczność „Brygada“ przejmując inicjatywę w swoje ręce. Gra przenosi się na stronę CKS. Podczas jednego z zamieszkań podbramkowych udaje się Szczechli wytrącić piłkę z rąk bramkarza CKS. i uzyskać zwycięskiego gola dla „Brygady“. Kopnięty bramkarz **Szydło**, odniósł poważną kontuzję ręki. Do końca gry wynik nie uległ już zmianie. Po gwizdku sędziowskim na boisko wtargnęła publiczność i usiłowała pobić Czaple oraz Jeziorskiego butelkami. Od pobicia uchronili ich niektórzy gracze „Brygady“.

Należy zaznaczyć, że wynik zawodów odpowiada przebiegowi gry. Drużyna czeladzka napotkała na twardej opór przeciwnika. CKS. grał słabo, a przeważnie widać to było u obrony. Atak nie mógł należycie rozwinąć gry. Do obniżenia poziomu gry przyczynił się sędzia, który w wielu wypadkach krzywdził obie drużyny.



UCZESTNICY TOUR DE FRANCE W NANCY.

Fragm. słynnego wścizgu kolarskiego Tour de France. Uczestnicy wyścigu przejeżdżają przez Nancy.

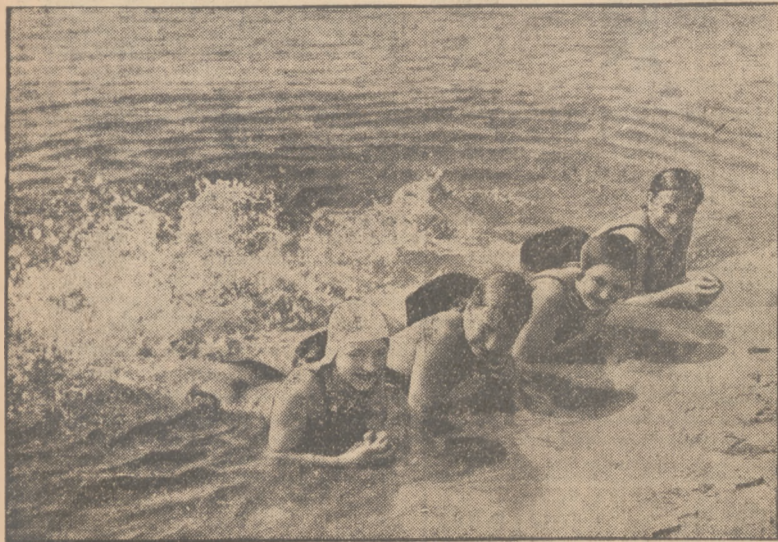
## RZECZY CIEKAWY

### ROCKFELLER CHCE DOŻYĆ 100 LAT.

W dniu 8 lipca obchodził Rockfeller 96-letnią rocznicę urodzin. W tym też dniu otrzymał on niezwykle prezent. Tylko bowiem 1 milion funtów szterlingów. Rockfeller, jako młodziwiec, ubezpieczył się w kilku towarzystwach, z tem, że premia zostanie mu wypłaconą, gdy skończy 90 lat. Ponieważ wypadek taki zdarza się raz 64 100.000 ubezpieczonych — towarzystwa zawarły umowę. Obecnie marzeniem tego potentata finansowego jest, aby żyć jeszcze 4 lata i osiągnąć wiek 100 lat.

### GROBOWIEC W POSTACI SŁONIA

W Indiach Brytyjskich, w Rangoon, wybudowano w miejscu, gdzie pochowany został słynny kapłan buddyjski, Phonegyi, obłity grobowiec w postaci białego słonia. Grobowiec, którego budowa kosztowała 1500 rupii, jest oświetlony w nocy lampkami elektrycznymi. Na grzbiecie słonia umieszczony został barkofag, w postaci świątyni indyjskiej, w której wnętrzu znajdują się zwłoki wielkiego kapłana. W związku z złożeniem zwłok odbyła się w Rangoon wspaniała uroczystość z udziałem wielotysięcznego tłumu.



ROZKOSZE POBYTU NAD MORZEM.

# Koci raj w Londynie

## „Mieszka” tam 2 miliony kotów

Londyn jest rajem i stolicą kotów. Według mniej lub więcej wiarygodnej statystyki liczy stolica W. Brytanji dwa miliony kotów. Najpiękniejsze okazy okazy kociego rodzaju „urzędują” w gmachach rządów, na Downing Street, w Whitehall'u, w gmachu Law Courts, ba, nawet w siedzibie królewskiej, w Buckingham Palace. Koty są wogóle uprzywilejowane w Londynie. W ministerstwie skaru na Downing Street zajmuje stanowisko półurzędowe prawie wspaniały czarny kot, Rufus, wprowadzony tam przez b. ministra Snowdena. Na tejże ulicy pod numerem jedenaścim, w gmachu, gdzie rezyduje premier Baldwin, pełni z powagą swe funkcje czarny jak smoła kot Horus.

Dziś kotów ministerjalnych jest Abanazar, kot domowy każdorazowego premiera; premierzy przychodzili i odchodzili — Lloyd George, Baldwin, Macdonald — Abanazar zostawał na miejscu.

Sławę i reputację zyskał sobie kot Tibby, stały lokator sądu najwyższego, któremu przysługuje przywilej wiania i asystowania podczas rozpraw sądowych. Tibby słuchał kiedyś spokojnie płomiennego przemówienia znanego adwokata. W pewnym momencie Tibby znieczepił się widocznie, podszedł cichym, kocim krokiem do balustrady i jednym skokiem znalazł się na ramieniu adwokata. Zgiął się w kabłąk i zamiauczał przeraźliwie. Homeryczny śmiech przele-

ciał przez salę sądową, a adwokat przegrał sprawę. Od tego czasu Tibby stał się znakomitością.



## Wskazówki obchodzenia się z kuchenką elektr.

- 1) przed załączeniem po raz pierwszy sprawdzić czy napięcie podane na tabliczce kuchenki zgadza się z napięciem sieci (220 volt),
- 2) paski bezpiecznikowe w gnieździe wtykowym powinny być 10 amp.
- 3) przy odłączaniu kuchenki nie ciągnąć za sznur tylko wyjmować ręką wtyczkę,
- 4) kuchenkę należy przechowywać w suchym miejscu. Przy czyszczeniu nie myć, lecz wycierać suchą szmatką,
- 5) nie reperować samemu płytki.

dalszy ciąg nastąpi.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbrowskiem Sp. Akc.

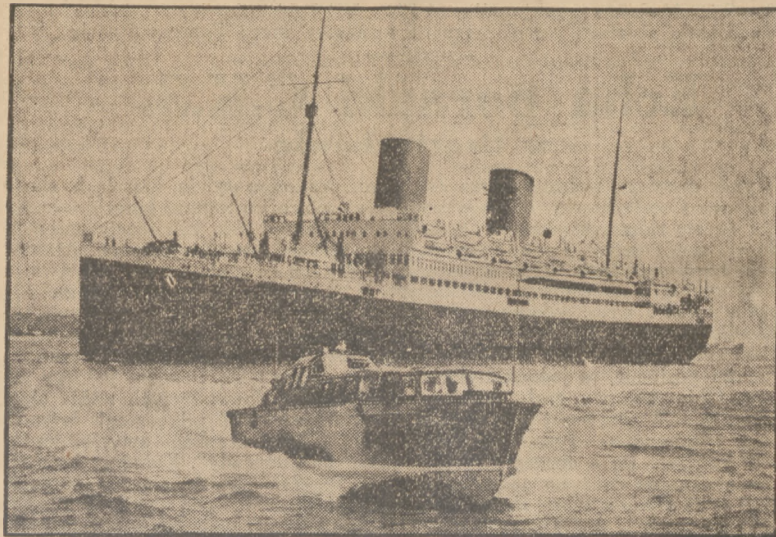
**ORYGINALNE PROSYKI**  
MIGRENO-NERVOSIN 500 mg N1509  
ZM. FABR. **KOGUTEK**  
ZA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE  
ZASTOSOWANIE  
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW, MIGRENA, NEURALGIA, GRYPY  
I PRZEBIEGIENIA BÓLE STAWOWE, KOSTNE, ARTRETYCZNE I T.P.  
ZADAJĄCE W ODWYKACH PROSZKOWYCH ZE ZTAFI **KOGUTEK**  
W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW  
WYCIĄG WYKWIATY WYPRYSKI 1-2 PROSZKI DZIENNIE



W SZKOCJI.

— Dlaczego ten gość robi takie duże kroki? — To mój sąsiad, który sobie wywyczał, że w ten sposób oszczędza na żelówkach...

### WSPANIAŁA MOTORÓWKA



W Anglii zbudowano wspaniałą motorówkę, osiągającą szybkość 30 mil morskich na godzinę, która przeznaczona jest dla dowódcy floty angielskiej. Stateczek ten jest najszybszym i najpiękniejszym jachtem motorowym na świecie.

Ukt. 4-35. OGŁOSZENIE. Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Sosnowcu na zasadzie art. 19, 24, 25 i 79 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 października 1934 roku (Dz. Ust. Nr. 95 poz. 836) o postępowaniu układowym ogłasza, że w dniu 8-go lipca 1935 roku, na posiedzeniu niejawnym w sprawie z podania firmy: „Fabryka Olejów i Tuszczów Roślinnych I. D. Potoka Synowie” Spółka Akcyjna, Bezdin-Malobądz o otwarcie postępowania układowego postanowił: 1) zarządzić otwarcie postępowania układowego firmy: „Fabryka Olejów i Tuszczów Roślinnych I. D. Potoka Synowie” Spółka Akcyjna Bezdin-Malobądz z jej wierzytelcami; 2) ustanowić Sędzią Komisarzem Sędzią Handlowego Sędziego Bereszkę, a nadzorcą sądowym Sędziego Meibliusa; 3) wyznaczyć termin sprawowania wierzytelności na czas od 8 lipca 1935 roku do 19 sierpnia 1935 roku; 4) postanowienie niniejsze ogłosić w Monitorze Polskim, w Expressie Zagłębia i Kurjerze Zachodnim, oraz odpisać doręczyć dłużnikowi i wierzytelcom Sosnowiec, dnia 9 lipca 1935 roku. Za zgodność: Kierownik Sekretariatu (podpis nieczytelny). 3918

## DROBNE OGŁOSZENIA

**KUPNO i SPRZEDAŻ**  
PLAC 32 PRĘTY ściana sąsiadka, przedłużenie ul. Ks. Bandurskiego — tanio do sprzedania. Wiadomość: Moniusz 2a

**DO SPRZEDANIA** gablotka nadająca się do restauracji lub piwiarni — Sosnowiec, Piłsudskiego 38, Cuglewski 3919  
**KUPIE** maszyny do pisania w dobrym stanie. — Wiadomość: Sielecka 3, tel. 7-95 w godz. 19-20. 3917

**LOKALE**  
**POKÓJ** umeblowany dla kawalera pierwsze piętro oddzielne wejście — Miła 6. Zgłoszenia do właściciela do 15-go w. m. 3915

**TRUSKAWIEC** Centrum. Wygodny, solidny pensjonat „Maria - Helena” — Kuchnia dietetyczna 3901

### Różne

**PANIA**, która była świadkiem zamknięcia mego syna w śmietniku w Czelaździ przez p. Odrobińskiego, proszę o łaskawe podanie mi adresu. Jan Bugno — Czelaźdz. ul. Focha 4. 3920

**FOTOGRAFIE** do UBEZPIECZALNI najdokładniej. Rodziny taniej. Mieszkowski, Sosnowiec, Piłsudskiego 20. Uwaga: Filiji na Pogoni nie posiadam. 3954

**CHRZĘŚCIANSKI ZAKŁAD** jubilerski - zegarmistrzowski został otwarty przy ul. Radawickiej 24, róg Ciepliej w Pogoni, przyjmuję wszelkie roboty złotnicze, zegarmistrzowskie oraz reparacje wszelkich maszyn do szycia po cenach przystępnych — M. Fronckiewicz 3628

**ZAKŁAD TAPICERSKI** Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Monopogonia 19. Poleca otomany materace, tapczany, kozy, fotele klubowe. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 3429

**WYCIEZKI** polowania autobus wynajmuje T-wo „Autoruch” — Sosnowiec, 1 Maja 23, tel. 3-36 3976

### ZGUBIONE DOKUMENTY

**ZGUBIONO** książeczkę wojskową wraz z kartą mobilizacyjną. — wydana przez P. K. U. Sosnowiec na nazwisko Birena Weingartena. 3942



### JACHT ZAGŁOWY ZAGINAŁ!

Niemiecki jacht „Störtebeker”, który zginął podczas wścigu jachtów z Rhode Island w Ameryce do Bergen w Norwegji. Jachtem dowodził kapitał Schlimbach (w owalu).

**NAJLEPSZY Sanolinowy PUDER DLA DZIECI**  
**„DZIDZI” z KOGUTKIEM**  
MATEKI żądające w aptekach i drogeriach higienicznej przysypki dla dzieci „PUDER DZIDZI” (z Kogutkiem), utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka pocz. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73. Redaktor naczelny przyjmując od godz. 11 — 1 i od 6 — 7. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 20 mm., za tekstem 35 mm.; w niedzielę i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

**SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.** Po 10 wyrazów w każdym kosztują: 50 drobnych ogł. 16.00 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.